

Czwartek 14. lipca 1927.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia po południu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

DENTOSAN

Najlepsza pasta do zębów

2686

Wojenne plany Trockiego. -- Bunt więźniów. -- Mąż i żona zamordowali teścia. -- Wielkie włamanie we Lwowie. -- Tragiczny zgon lwowianina.

WĘGIERSKĄ BRYNDZĘ MAJOWĄ poleca F-a „ZAKOPANE” Akademicka 24, Leona Sapiehy 25. 2342-I

Komu znowu wypłacono 25-cio złotych premje!!

W dalszym ciągu Redakcja „Wiek Nowego” wypłaciła 25-cio złotych premje:

1) Zakrzewskiej Zuzannie, wdowie po woźnym magistr. zam. Świętokrzyska 4, która kupiła premjowy „Wiek Nowy” z datą 9 lipca br. w kiosku na ul. Trzeciego Maja.

2) Dąbrowskiej Marji, żonie szewca, zam. Wołyńska 35, która kupiła premjowy „Wiek Nowy” z datą 9 lipca w kiosku inwalidy Cińci, na ul. Żółkiewskiej.

3) Tabakowi Zygmuntovi, urzęd. sądowemu, zam. w Obertynie, stałemu prenumeratorowi „Wiek Nowego”, któremu premję wysłano przekazem, za egzemplarz premjowy z datą 2 lipca br.

Zwracamy uwagę naszych Czytelniczek i Czytelników, iż kilkanaście premij w egzemplarzach „Wiek Nowego” z datą 9 lipca, dotąd nie podjęto, co należy przypisać nieuważnemu czytaniu wyjaśnień. Termin zgłoszeń mija dnia 19 bm.

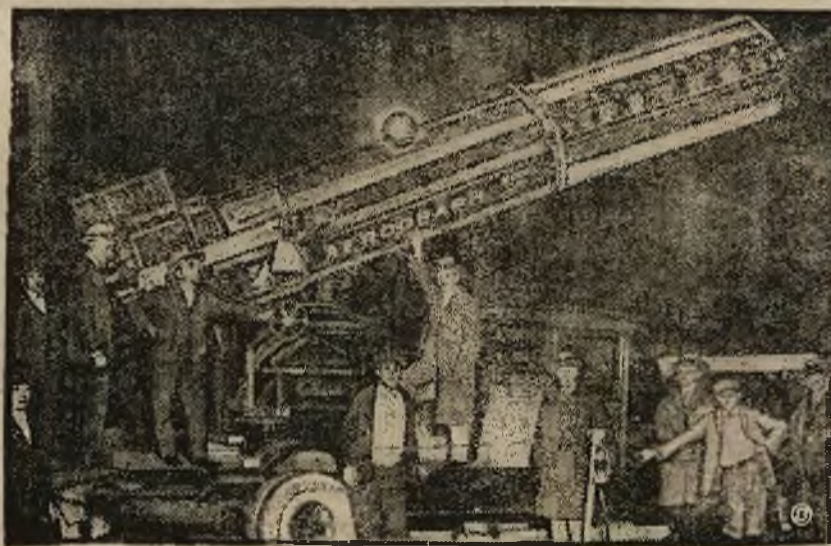
**Jutro zamieścimy wyjaśnienie —
gdzie były ukryte premje w numerze
wczorajszym,**

Reforma wyborcza we Francji.

Paryż. 12. lipca. (Pat) Rozprawy nad reformą wyborczą w Izbie deputowanych zakończyły się o godz. 4 rano.

Liczbę deputowanych ustalono na 611. Aby być wybranym na deputowanego, trzeba uzyskać w pierwszym głosowaniu: 1) bezwzględną większość złożonych głosów, 2) liczbę głosów równą jednej czwartej liczby oddanych w danym okręgu głosów na liście wyborcza.

Niebo dla celów reklamy.



Pewien amerykański inżynier postanowił wykorzystać czarne niebo nocne dla celów reklamy. Wynałazł więc olbrzymi aparat projekcyjny, przy pomocy którego rzuca wielkie napisy reklamowe na tło nocnego nieba. — Rycina nasza przedstawia wynalazcę inżyniera Grzegorza Melikora z jego aparatem reklamowym,

W drugim głosowaniu, które będzie przeprowadzone o ile żaden z kandydatów nie otrzyma w pierwszym wskazanej wyżej ilości głosów, wybrany będzie ten, kto uzyska względną większość głosów.

Całość nowych przepisów wyborczych przyjęta została 320 głosami przeciw 234.

W SPRAWIE UTWORZENIA AKADEMII LITERATURY.

Warszawa, 12 lipca. (Pat.). W Prezydium Rady min. odbyła się pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów, marszałka

Piłsudskiego, konferencja w sprawie utworzenia Akademii literatury. W konferencji wzięli udział Berent Dębicki, Oppman i Staff. Omawiano szczegółowo techniczne zrealizowanie projektu.

PRZESUNIĘCIA NA STANOWISKACH WOJEWODÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (j.) Niebawem mają nastąpić przesunięcia na stanowiskach wojewodów. Na pierwszym planie najbardziej aktualne jest ustąpienie wojewody Soltana.

Kuda idiot Trockij?

**Walka o władzę. --- Bankructwo pierwotnego bolszewizmu. ---
Trocki się nie łudzi! --- Likwidacja bolszewizmu z honorem. ---
Jedynym wyjściem — wojna!!**

Niedawno Lew Trocki napisał broszurę pt.: „Kuda idiot Anglja?“, w której z właściwym sobie kategorycznym dowcipem i ciętością analizował politykę konserwatystów angielskich. Wobec jednak wypadków rozgrywających się w samych sowjetach, ważniejszą jest rzeczą wiedzieć — „kuda idiot Trocki“, jako przywódca opozycji w łonie partji komunistycznej.

Dowiedzieć się o tem nie jest nie tylko łatwe, lecz raczej nawet wręcz niemożliwe, jeżeliby szło o dane dokumentalne w postaci programów i mów wygłaszanych w walce politycznej przez obie strony. Prasa bowiem komunistyczna, jakkolwiek robi wielki hałas z tego powodu i nie szczędzi różnych zarzutów Trockiemu i jego towarzyszom, nawet takich jak „zdrajca“ i „odstępca“, to jednak równocześnie strzeże się ogłosić chociażby w najmniejszym skrócie, czego właściwie ci zdrajcy chcą, do czego dążą, o co na prawdę toczy się ta zacięta walka.

Bo że nie toczy się ona o różne wyjątki z tekstów Lenina, o których publicznie gada się tam aż do znudzenia, to całkiem pewne. Byłoby to bowiem za głupie dla ludzi skąd inąd wcale nie głupich.

Nie ulega wątpliwości, że pod pozorem walki o takie lub inne formułki z komunistycznej kabały idzie tu o rzeczy bez porównania bardziej realne i ważne, mianowicie

przedewszystkiem o władzę. Wykonawczy jednak pewna, wcale zresztą znaczną pracę czytelniczą, można przy pewnym darze kombinacyjnym zbliżyć się do tej tajemnicy bolszewickiego rządu na taką odległość, że przynajmniej w ogólnych zarysach przestaje ona być tajemnicą.

Program bolszewizmu pierwotnego zbankrutował na całej linii. Okazało się niemożliwym nie tylko dość szybko zorganizowanie socjalistycznego społeczeństwa, lecz nawet kompromis między kapitalizmem a socjalizmem okazał się na dłuższą metę niemożliwym do utrzymania. Słynny „Nep“, czyli proklamowana przez Lenina w roku 1920 „nowa polityka ekonomiczna“, musi być prowadzona dalej do ostatecznych konsekwencji. Esencja tej polityki jest uznanie prawa własności prywatnej dla chłopów na ziemi i dopuszczenie jej w pewnym zakresie w handlu i przemyśle.

W ten sposób sam Lenin wprowadził Rosję na drogę powrotną do kapitalizmu. Rosja, przekształcona w państwo przedewszystkiem chłopskie, stała się republiką, czy może monarchją kmiecia i drobno mieszczańską. Ideał amerykański zacząłby jej przyświecać tem bardziej, że geograficzne i gospodarcze warunki są w Rosji i Ameryce bardzo podobne.

W tym też kierunku bezpartyjna masa rosyjska, przedewszystkiem chłopska, wy-

wiera na rząd kremłowski swoje, i tak, jakkolwiek nieświadome, to jednak ciągle wzrastające ciśnienie. Większość partji bolszewickiej, prowadzona przez Stalina, stara się oprzeć temu ciśnieniu. Ciągłe jeszcze wierzy ona w testament Lenina i w to, że potrafi utrzymać izolowane państwo niby socjalistyczne, znaleźć i utrwali kompromis między indywidualistyczną wsią a komunistycznie rządzone miastem, między kapitalistycznym rolnictwem a proletariackim przemysłem.

Tych złudzeń bystry Trocki i jego towarzysze nie podzielają. Widzą oni jasno, że bolszewizm zbankrutował i że obecnie na porządku dziennym stoi nie kwestja dalszego jego takiego czy innego trwania, ale kwestja jego ostatecznej likwidacji z honorem. Rozumieją oni, że przy dalszym trwaniu systemu obecnego Stalina pewnego dnia cały interes runie nagie i nieodwołalnie pod żywiołowym naciskiem czy to własnej masy ludowej, czy zagranicy, czy też obu tych sił połączonych chwilowo razem.

Dlatego też domagają się zapobieżenia tej katastrofie, przez demokratyzację przedewszystkiem własnej partji. Jak wiadomo partja ta jest zorganizowana na zasadzie wojskowej, czy też zakonnej dyscypliny. Frakeyj inaczej w tych czy innych kwestiach myślących w partji być nie może. Otóż Trocki i jego grupa domaga się właśnie demokratyzacji partji w tem znaczeniu, aby mogła ona tworzyć swobodnie takie czy inne frakcje. Praktycznie równa się to rozbięciu partji. W dalszej zaś konsekwencji oznacza to nie co innego jak przejście od systemu dyktatury jednej partji, do demokracji wielopartyjnej i do parlamentaryzmu. Oczywiście równa się to całkowitemu upadkowi bolszewizmu i jego programu, ponieważ w warunkach równouprawnienia partji i parlamentaryzmu bolszewicy w Rosji odrzucają się z jedynej rządzącej partji małą i bezsilną partyjką.

Trocki o tem doskonale wie i przyjmuje

STANISŁAW DZIKOWSKI.

Dziewczyna z szaremi oczyma.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Nicki uśmiechnął się z bolesną ironją i zawążył melancholijnie:

— Pan pracuje niczem defenzywa...

— Tego rodzaju ludzi, co pan trzeba mieć zawsze w ręku...

Przewlokła się chwila ciszy.

— Więc pan mnie ma w ręku, — odezwał się wreszcie Nicki, — no więc niech pan mnie trzyma w dalszym ciągu, przyjmuję pańskie warunki!

Wyrwa błysnął z zadowoleniem oczyma: — Nareszcie dogadaliśmy się, może pan być spokojny: krzywdy nie będzie.

— Co mam zrobić? — zapytał Nicki głosem niemal urzędowym.

— Przedewszystkiem porozumieć się z Zielskim.

Nicki machnął lekceważąco ręką.

— To jest idjota, dam sobie z nim radę.

— Pozostają jeszcze ci ze służby, którzyby nam mogli szkodzić. Trzeba ich odpowiednio urządzić. Cokolwiekby się stało niech pan pamięta o naszej rozmowie. I niech pan pamięta, że Wyrwa nie nabija nikogo w bułkę...

Nicki nagle odzyskał dobry humor i zaczął gwałtownie rekoma.

— Dobrze, dobrze... niech się dzieje co chce — puszczam się na byste wody!...

Wyrwa dźwignął się z wolna, strzepnął jakiś niewidoczny pyłek z ubrania i jeszcze raz od proga zwrócił ku Nickiemu twarz kamienną. Poruszył żuchwami i podniósł w górę łaskę, mówiąc głosem dziwnie przejmującym:

— No, a teraz uwaga!

III.

Kmita zawrócił od głównego dworca w Aleję Jerozolimską, ku Nowemu Światowi. Dostawszy się w ciżbę ludzką, wśród światła drżących jaskrawymi kolorami, podniecony porykiem samochodów, gwarem rozmów i niefrasobliwych śmiechów, ośmielony ciekawymi spojrzeniami przechodzących kobiet, postanowił choć na chwilę zanurzyć się w tę powódź uliczną, której dotychczas tak skwapliwie unikał. Zgrabny, wysoki, ubrany w pańską, o twarzy nieco znudzonej, ale jeszcze dość młodej, zwracał powszechną uwagę. Gdyby posiadał jakakolwiek wprawę w donżanerii ulicznej, mógłby już na krótkiej przestrzeni jednej ulicy nawiązać kilka znajomości łatwych z kobietami młodemi, ładnymi i spragnionymi za wszelką cenę zabawy. Ale Kmita nie zwracał na to najmniejszej uwagi, wystarczało mu narazie poczucie bezwzględnej wolności.

Właśnie przed chwilą odprowadził na pociąg paryski swoją długoletnią „przyjaciółkę“. W ten sposób zakończył się stosunek, który mu ciążył już od dłuższego czasu. „Przyjaciółka“ Kmity była Rosjanką; czując, że sentyment jej przyjaciela coraz bardziej słabnie, postanowiła wyjechać do Paryża, wezwana tam zresztą przez brata, który poczał się dorabiać jakiejś takiej fortuny. W ostatnich dniach zdawało się, że raz po raz opuszcza ją odwaga, wywoływała sceny histeryczne, przesycone łzami i nudnymi rozprawami zasadniczymi. Mówiąc jednak o swojej miłości

i niezwykle poświęceniu, niezapomniała jednocześnie o dość wygórowanych żądaniach materialnych, które Kmita spełniał, nie usiłując się wcale bronić, ze wzrastającym jednak poczuciem niesmaku. Wreszcie nadszedł nieuchronny dzień wyjazdu. Podczas ostatniego pożegnania „przyjaciółka“, przysięgając przyjacielowi, że wróci, wypatroszyła mu doszczętnie portfel, zabrała nawet „drobne“ i wszystko, co miał wartościowego w kieszeniach. Kmita z głuchą wściekłością musiał odwrócić do końca ceremonialny pożegnalny, chociaż oboje dobrze o tem wiedzieli, że wszystko raz na zawsze się skończyło.

Idąc teraz Nowym Światem doświadczał wrażenia człowieka, który po długiej nieobecności wrócił do znanego kiedyś dobrze miasta. Dopiero teraz spostrzegł to wszystko, co się zmieniło w ciągu wielu lat. Przyspieszony, niespokojny rytm życia, zupełna zmiana dekoracji, współczesność odmienna za każdym załomem muru, na każdej tafli chodnika. Obcość pogardliwie uśmiechnięta, wpatrzona bezmyślnie przed siebie otaczała go dokoła. Zdawało mu się, że jest niejako człowiekiem przeniesionym z innej epoki, oglądającym wszystko ze zdziwieniem i odruchową nieufnością. Nie rozumiał nic z tego, co ukrywało się na dnie spojrzeń przelotnych, łowił strzępy rozmów, ale wydawały mu się najzupełniej bezsensowne, choć podejrzewał je o jakąś treść nieznaną, dostrzegał ruchy dziwne wymowne, ale nie wiedział co mają znaczyć. Czuł się pogrążony po samą szyję w wartkim prądzie, ale zupełnie nie pojmował, co to właściwie płynięcie i niesie go z falą. Ludzie, którym przywykł przedtem przyglądać się na ulicy, znikli bez śladu, a miejsce ich zajęli ludzie nowi — nieznani i obcy.

— Oto są wyniki — pomyślał — wygodnej samotności i abstrakcyjnego urzędowania sobie życia!

(C. d. n.).

to do swego rachunku pod warunkiem, że idea bolszewicka będzie zachowana w swojej sile pociągającej. Jedyną zaś drogą do tego jest zaostrenie kursu na zewnątrz i doprowadzenie do wojny. Na wojnie bowiem systemy polityczne przegrywają albo wygrywają, ale nie kompromitują się, czego dowodem idea monarchiczna w Niemczech i w całej Europie, gdzie nie utraciła ona siły przyciągającej, jakkolwiek właśnie najstarsze i najsilniejsze monarchje były temi, które przegrywały wojnę.

Inniemi słowy wedle Trockiego bolszewizm obalony prędzej czy później przez samo życie, skompromitowany i upadający z powodu niezdolności rozwiązania stojących przed nim sprzeczności runie nie tylko jako system rządów, ale jako idea. Natomiast bolszewizm, pobity na wojnie, runie wprawdzie jako system, ale pozostanie jako idea. Trocki więc posiada oblicze niejako podwójne. Nie wierząc w możliwość utrzymania się

bolszewizmu przy władzy, jest on mieniszewikiem, oportunistą, raczej zwolennikiem międzynarodówki Amsterdamskiej, ale z drugiej strony prac do wojny w celu zachowania nietkniętą idei komunistycznej jest on maksymalistą, radykałem bolszewickim, dla którego polityka zagraniczna Stalina z jej znoszeniem różnych upokorzeń i ciosów, zadawanych przez Anglię i innych, jest nie- możliwym do zniesienia i upokarzającym oportunistem.

Teraz toczy się walka między oboma obozami. Za Trockim stoi znaczna część inteligencji partyjnej, wielkie masy bezpartyjne, przedewszystkiem zaś większość korpusu oficerskiego w armji czerwonej. W jesieni na pełnym kongresie partyjnym przyjdzie do ostatecznej rozgrywki między Stalinem a Trockim. Jeżeli Trocki wygra, to będzie to znaczyło, że Rosja idzie na wojnę, że wszystko stawia na jedną kartę, mówiąc sobie: „wóz albo przewóz!“

mierzenie Iwanowi Grygorjewiczowi ciele- snej kary. Co dziesiąta miała wymierzyć mu policzek.

W tym celu urządziły zablokowane maszynistki specjalne losowanie. Po wytrze- żwieniu dyrektora po ostatniej libaoji i za- bawie — delegatki przystąpiły do egzeku- cji. Nieszczęsny Iwan został pochwycony w pazurki kobiece i w jednej chwili uwielad- niony. Zdjęto z niego odzież zupełnie i za- częła się sadystyczna egzekucja — jedne policzkowały i inne całowały, aż do utraty przez skazańca przytomności.

Dyrektor odczorował ciężko wydany na niego wyrok — i obecnie znowu zapanowały w „piergoskermasie“ idealne stosunki. Po- nownie Iwan kocha wszystkie jednakowo i nie ma już wybranych odalisk.

Tymczasem jednak fama o tym haremie komunistycznym zaczęła rozchodzić się po całej Moskwie. Przeprowadzono nawet do- chodzenia sądowo — śledcze, jednak wszyst- kie „kursistki“ zaświadczyły zgodnie, że nie mają do Iwana Grygorjewicza żadnej pretensji, — a jeśli się kochają, to według normalnych przepisów komunistycznych, — że nie może być mowy o jakimkolwiek gwałcie i nadużyciach, gdyż wszelkie zabawy odbywają się za zgodą wszystkich i na ogólne życzenie. Białe.

Zastaw rejestrowy.

Pożyczki pod zastaw ruchomości.

W sferach gospodarczych i prawnych dużo ostatnio poświęcono instytucji, której wprowadzenie jest zamierzone w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Instytucja ta, zwana krótko „zastawem rejestrowym“ całkowicie usprawiedliwia ży- wą wymianę uwag na temat projektu, albowiem stanowi ona przełom, sprowadzając konserwatywne z natury formy kredytu z tradycyjnej drogi na prawie obce naszym stosunkom i prawodawstwu szlaki.

Istota tej instytucji polega na tem, że w przeciwstawieniu do znanego nam zasta- wu na ruchomościach, dłużnik będzie mógł otrzymać pożyczkę pod zastaw ruchomości (towarów, surowców, półfabrykatów), nie wy- zbywając się ich posiadania i bynajmniej tem nie uszczuplając przywilejów wierzy- ciela.

Zastaw ten zwany również hipoteką ru- chomą (mobiliarną) lub rejestrowanem prawem zastawu (Register Pfandrecht) przy- chodzi do skutku w ten sposób, że umowa zastawu podlega wciągnięciu do rejestru są- dowego, a wierzyciel otrzymuje odpowiedni dokument.

W krajach zachodnich, mianowicie we Francji, Anglii, w Szwajcarii, Belgji i Szwecji instytucja ta była wprowadzona już przed wojną i pomyślnie wykonywa tam swe gospodarcze zadanie.

Gospodarcze zadanie tej instytucji po- lega na tem, że umożliwia się kupcowi, fa- brykantowi, lub rolnikowi, nie posiadające- mu możliwości uzyskania kredytu bądź hypo- tecznego, bądźto osobistego, uzyskanie po- pożyczki pod zastaw towarów, produktów itp. bez równoczesnego pozbawienia go możliwości dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa. — Zasada prawna, będąca podstawą zastawu rejestrowanego w ustawodawstwach zachod- nych, całkowicie odpowiada temu zadaniu gospo- darczemu, stanowiąc, iż do czasu uiszczenia należności dłużnik nie może dowolnie roz- porządzać obciążoną zastawem rzeczą, je- dnakże sprzedać tę rzecz może, byleby jej nie wydał nabywcy przed uprzednim uiszc- zeniem należności.

Znany BROWAR PAROWY

jedyny w Warszawie w pełnym biegu, z zapasem piwa i surowców. Chłodnia, słodownia, lodownie itp. wraz z inwen- tarzami żywym i martwym natychmiast

DO WYDZIERŻAWIENIA

w całości lub części na dłuższy okres czasu. Zdolność produkcyjna 70.000 hl. Lokale i urządzenia odpowiednie na fa- brykę drożdży lub inne tego rodzaju przedsiębiorstwa. Zgłoszenia na miejscu od godz. 10 do 1-ej w Browarze Zwią- zkowym Sp. Akc., Warszawa, Grzybow- ska 65, tel. 42—69. 2721

Rajskie obyczaje dyrektora Iwana.

OSOBLIWA PAŃSTWOWA SZKOŁA MASZYNISTEK SOWIECKICH. — HAREM KOMUNISTYCZNY W CENTRUM MOSKWY.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego“)

Moskwa, w lipcu.

Gawiedz wszelaka, męska i babska — ciągnie pewnego dnia na ulicę Sadowo-Kare- tną i tam gromadzi się i czegoś wyczekuje. Kobiety z wypiekami na twarzy patrzą w o- czy każdej wychodzącej dziewczynie z gma- chu tzw. „piergoskurmasz“, co się tłumaczy na ludzki język — „pierwsza państwowa szko- ła maszynistek“, i jakoś mało zadowolone — czekają na coś osobliwszego. Wreszcie do- czekają się. Oto ukazał się w drzwiach do- mu Iwan Grygorjewicz Gałuszow — sam dy- rektor „piergoskurmaszu“ — słynny dyrek- tor pięciuset „kursistek-maszynistek“ — i po- dobno komunistycznego haremu. Iwan Gry- gorjewicz — donżuan sowiecki — i amant nad amanty przeciska się w tłumie wśród owa- cznych wrzasków. Podobno ma on posiadać niezwykle „ukryte“ zalety amanta — więc lgną kobiety do niego, jak muchy do miodu.

Doszło nawet do tego, że z powodu tego miłego „dyrektora“ władze musiały zamknąć zapisy do „piergoskurmaszu“, gdyż „tak się baby pechały“ — pisze jeden z ciętych so- wieckich fejtletonistów o tajemniczy demon- stracyi przy ul. Sadowo-Karetniej.

Zainteresowany tym zbiegowiskiem, któ- re nie wykrzykiwało o Kowerdzie, ani o An- glii, wcisnąłem się w gawiedz, by zasięgnąć języka. Okazuje się, że „Piergoskurmasz“, od kilku dni nabrąło osobliwej sławy, gdy wyszły na jaw dziejące się w tej szkole sprawy. Oto dyrektor tego kursu maszyno-

wego, mając 500 dorodnych dziewczątek u- miał specjalnie wszystkie uczennice tak zainteresować, że wszystkie potraciły dla niego głowę, tak iż robił z niemi co chciał. Dopóki „miły dyktorek“ potrafił się u- trzymać na stopie „komunistycznej miło- ści“ — i nie wyróżniał żadnej swej kochan- ki ponad inne — spokój w tym haremie był idealny.

Zamiast kursów odbywały się niesłycha- net orgje pijaństw i zabawy. Z chwilą je- dnak, gdy dyrektor Iwan wybrał sobie z po- śród raju maszynistek kilkanaście uprzyw- ilejowanych kobieceńek i przeniósł swe za- bawy z ogólnej sali wykładowej do swych apartamentów prywatnych — zaczęły się w raju niesnaski. Początkowo rozkochane ma- szynistki postanowiły działać na własną rękę, bez pomocy czynników zewnętrznych. Zwołały ogólne zebranie niezadowolonych „kursistek“ i uchwały dla Iwana warunki pokojowe, albo wojnę. Chodziło o to, aby przestał wyróżniać kilka koleżanek, które zaczęły, ufne w swoją urodę, poniżać inne. Wybrana delegacja maszynistek do dyrek- tora trafiała właśnie na moment osobli- wych „rajskich przyjemności“ w gabinecie dyrektorskim. — Zirykowany Iwan Grygo- rjewicz, iż mu przeszkadzają — odesłał de- legatki „k czortowej materii“. Było to mo- mentem zupełnego zerwania z dyrektorem. Zaczęła się wojna 500 maszynistek z jednym adoniszem. „Sowieci“ maszynistek uradził wy-

100.000 dolarów za manu- skrypt Edgara Poe.

Wielki pisarz umarł w nędzy, a teraz ofia- rował sność amerykański bajeczną sumę za jeden jego manuskrypt.

(?) Kiedy umrze wielki pisarz nadechodzi dopiero czas, w którym mógłby zostać miljo- nerem. I wtedy przychodzą snobi oraz spry- tni wydawcy, którzy z pyłu zapomnienia od- grzebną jego manuskrypty. Zaczyna się li- cytacja i przeliczują ich materialną wartość. I naraz jest majątek, za którym całe życie tęsknił pisarz, marząc o tem, aby móc pracować bez troski o chleb powszedni.

Amerykańskie dzienniki donoszą, że przed kilku dniami na publicznej aukcji au- tografów sławnych ludzi, jakiś bajecznie bo- gaty Yankes nabył za 100.000 dolarów reko- pis „Kruków“ Edgara Poe.

Czytając o tem uczuwa się wstyd za spo- łeczeństwo, Edgar Poe żył w nędzy i umarł w strasznych warunkach na łóżu szpitalnym. Dziś przeliczują się przy nabywaniu je- go manuskryptów, a bogacą się na jego dzie- łaach wydawcy i księgarze.

Torpeda na księżyc.

Próby fizyka amerykańskiego.

(b) Amerykański fizyk Robert H. God- dard z Uniwersytetu w Clark przeprowadza obecnie doświadczenia z nowym swoim wynalazkiem. Wynalazkiem tym jest olbrzymia torpeda, która zdoła przelecieć nad Oceanem Atlantyckim. Torpeda ta parta będzie naprzd siłą ciągłych, kolejnych wybuchów. Pan God- dard wyraża nadzieję, że torpeda ta zdoła do- trzeć nawet do księżycy.

W poszukiwaniu pilota.



Amerykański lotnik Chamberlin, który odbył lot z Nowego Jorku do Niemiec nad Oceanem Atlantyckim, miał za towarzysza podróży Amerykanina Levina. Obecnie Chamberlin zamierza wrócić samolotem do Nowego Jorku, ale nie chce już wziąć ze sobą Levina. A Levin chce koniecznie lecieć z powrotem do Ameryki. Szukał więc pilota, któryby go zabrał ze sobą. Znalazł go w końcu w osobie francuskiego lotnika Drouhina, którego przedstawiła mu rycina. Drouhin, który dawno już przygotowywał się do lotu Francja-Ameryka, poleci na samolocie „Columbia“.

Rybołówstwo morskie.

Ogólny połów ryb w r. 1926 wyniósł 1,812,206 kg. — wartości 1,795,433 zł., gdy w r. 1925 1,496,940 kg. wartości 1,066,044 zł. Najwięcej złowiono w roku 1926 płastug (629,355 kg.) śledzi (423,890), szprotów (382,710), pomuchli (111,085) i węgorzy (65,868).

Liczba polskich rybaków na morzu wynosiła 1.200 osób. Posiadali oni w r. ub. 797 łodzi, w tem motorowych 82. Przeciętny dochód rybaka w Helu wynosił 4.433 zł., w Gdyni, Okęsy, Orłowie — 2.751 zł., w Borze, Jastarni, Wielkiej Wsi 1.002 zł., w innych miejscowościach jeszcze mniej.

Czteroletnia pianistka.

(b) Kolegium muzyczne w Chicago było onegdaj widownią ciekawego zjawiska. Oto do konkursu stanęło 4-letnie dziecko, Dorota Johnson. Dziewczynka odegrała za parawanem „Sonatę księżycową“ Beethovena.

Matka tego niezwykłego dziecka opowiada, że córka jej nie uczyła się niemal wcale grać. „Powtarzała tylko — mówi pani Johnson — to co słyszała i w ten sposób wyuczyła się na pamięć 30 utworów“.

Donoszą równocześnie, że na pokładzie statku „Berangeria“, grał niedawno na skrzypcach 14-letni chłopak i zdobył kolosalne powodzenie u 800 słuchaczy.

NIEBYWAŁA SENSACJA! PO RAZ PIERWSZY WE LWOWIE OD 16. VII.

KAY WHITT

gwiazda kabaretowa z Paryża przyjeżdża do Lwowa na gościnne występy do kabaretu KAWIARNI „ELITE“, ulica Legionów I. 27. 27175

W szponach kobiety-wampira.

TAJEMNICA WYSADZONEJ WILLI „POD ŻŁOTYM TRÓJKATEM“.

(b) Niebywałą sensację wywołało we Francji odkrycie tajemnicy spalenia się willi „Pod złotym trójkątem“ kapitana francuskiego Leloupa, który po wybuchu spalił się w niej wraz z żoną i dziećmi. O tym tragicznym wypadku pisaliśmy już w „Wiek Nowym“.

Przyczyny tej katastrofy okrywały początkowo mroki zupełnej tajemnicy. Przypuszczono, że kapitan z powodu jakichś malwersacji oblał willę naftą i podpalił, ale nie znano dokładnie bezpośrednich pobudek, które go do tego skłoniły.

Dopiero obecnie policja paryska wyświeśliła ponurą zagadkę. Zwróciła się ona do dowódców kapitana i otrzymała wyjaśnienia, które rzuciły odrazu charakterystyczne światło na tło strasznej eksplozji. Wykazało się mianowicie, że kapitan był nałogowym karciarzem i grał hazardownie w różnych paryskich jaskiniach gry. W domu bywał rzadkim gościem, nawet w czasie urlopów. Wynajął on sobie w Paryżu obszerny lokal i tam gromadziło się towarzystwo, oddające się hazardowi. Niebawem zaczął grać na giełdzie i porobił ogromne długi, które przewyższyły jego majątek.

Prawdziwym wampirem kapitana była młoda i piękna kobieta, którą poznał na trzy

lata przed straszną tragedią. Wówczas była ona ubogą panną sklepową w jednym z wielkich magazynów paryskich.

Kapitan szalał za nią, ofiarował jej wspaniały apartament i spełniał wszystkie jej zachcianki i kaprysy. Przewrotna kobieta wyzyskiwała go w okropny sposób. Wydatki jego rosły, a kapitan, bojąc się utracić względy kochanki oddał się hazardowi. Napróżno usiłował wyrwać go z tego piekła jego przyjaciel, major X. Kapitan brnął dalej. Początkowo miał szczęście, ale kiedy zaczął grać na giełdzie, stracił wszystko i porobił długi.

Na ośm dni przed tragedią wezwał kapitana jego dowódca, pułkownik, i oświadczył mu energicznie, że musi uregulować swoje długi. To zrodziło w głowie kapitana straszną myśl. Przestał pokazywać się w koszarach, przestał grać. Wrócił do swojej willi i tam tragicznej nocy wysadził ją w powietrze wraz z całą swoją rodziną, pogrążoną w śnie.

Lekarze, którzy dokonali ekspertyzy zwłok, doszli do przekonania, że kapitan uśpił wszystkich członków rodziny i służącą chloroformem, dlatego nikt nie mógł ratować się ucieczką z palącej się willi.

Człowiek z głową pancerną.

SENSACYJNE POPISY. — A MOŻE TO BLUFF?

(f) Slavko Barta, Jugosłowianin, służył w okresie wielkiej wojny światowej w wojsku i przydzielony został do służby lotniczej armii austro-węgierskiej. W krótkim czasie zasłynął jako pilot nieustraszonej odwagi. Jego brawurowe ewolucje na aeroplanie wzbudzały zazdrość innych śmiśków. Slavko Barta lubił się popisywać także innymi sztuczkami: brał do ręki luski granatów ręcznych i patrony dynamitowe i zonglował tem, jak piłkami. Po wojnie los zagnał go z powrotem do Jugosławii, i występował tam jako atleta i sportsmen. Przed kilku tygodniami urządził w Zagrzebiu widowisko niezwykle. Było to „ćwiczenie“, do którego przygotowywał się lat pięć, trenując się w zręczności i odwadze. Ćwiczenie to polegało na tem, że Slavko Barta brał do ust u nasady owinięty w chusteczkę ekrazytowy naboć 25 cm. długi a 3 cm. szeroki, polecając komuś zapalenie lontu naboju. Równocześnie stał za nim człowiek, trzymający tuż w pobliżu karku jego obnażoną szablę lub bagnet ostrym końcem wymierzonym w szyję. Zrobione to było w tym celu, aby upewnić publiczność, że siłą woli wstrzyma wytrenowane ciało w obronnej pozycji i sparaliżuje co-

fanie się w tył, lub wstrząs ciała, bo inaczej nadziałby się nastawiony bagnet.

Znawcy orzekli, że normalny człowiek rozszadziłby sobie głowę przy takim eksperymencie. A jednak eksperyment ten udał się w Zagrzebiu i Slavko Barta przyjechał onegdaj do Wiednia, aby przed tamtejszą publicznością urządzić popis swej niezwykłej zręczności.

Slavko Barta urządził najpierw popis taki przed gronem dziennikarzy. Wziął do ust naboć dynamitu w ten sposób, że koniec trzymany w ustach między zębami owinięty był chusteczką. Zawieszony u drugiego końca naboju lont został zapalony i po paru sekundach powietrzem wstrząsnęła gwałtowna detonacja. Z ust Barty wystrzelił płomień na metr długi, on zaś uśmiechając się, wyjął z ust chusteczkę, w której była pusta gilza naboju, pokazując równocześnie na kark, którego bagnet nawet nie zadrapał.

Eksperyment ten ma być powtórzony przed aeropagiem, złożonym ze znawców i sportsmenów, a ci orzekną, czy jest to istotnie brawura i zręczność wyćwiczona, czy też bluff tylko.

Żywy trup.

NIESAMOWITA PRZYGODA DYREKTORA ZAKŁADU POGRZEBOWEGO.

„Dziennik Bydgoski“ podaje: Dyrektor jednego z największych przedsiębiorstw pogrzebowych w Paryżu, niejaki Meunier, wyjechał na prowincję, celem pozakładania tam oddziałów swego przedsiębiorstwa, aby móc zmonopolizować dochody z pogrzebów, przeprowadzanych przy pomocy krematorium, tj. przez spalenie ciał.

Pomysłowy Meunier, upewniwszy się, że

w mieście Lorient jest wielu zwolenników spalania ciał, uważał iż mógłby tam mieć powodzenie i, celem załatwienia formalności z władzami, udał się do miejscowego mera (burmistrza), aby uzyskać jego zgodę na wybudowanie krematorium. Burmistrz Svoob przyjął p. Meuniera dość grzecznie, ale chłodno, przyczem oświadczył mu, że narazie nie może jeszcze dać mu ostatecznej odpo-

wiedzi, gdyż rzecz ta wymaga głębszego namysłu i dlatego radził, aby p. Meunier przyjechał jeszcze raz do miasta Lorient.

Burmistrz jest człowiekiem bardzo religijnym, przeciwnikiem spalania ciała, a ponieważ miał wrażenie, że Meunier chciał go przekupić, w międzyczasie urządził na niego pułapkę.

Przedsiębiorcy Meunier, nie przeczuwając nie złego, przybył do Lorient powtórnie i tym razem już stanowczo nalegał, aby mu burmistrz udzielił pozwolenia na wzniesienie krematorium, a przypuszczając, że lapówka może zadziałać więcej, położył burmistrzowi na stół 3.000 franków.

Nagle stół, przy którym obaj siedzieli, rozsunał się i stanął przed nimi urzędnik magistracki, umówiony z burmistrzem. Urzędnik ten podsunął p. Meunier pod nos zeszyt, w którym miał wystenografowaną całą jego rozmowę z burmistrzem. Ale nie koniec na tem: w tej samej chwili otworzyły się drzwi, z których wyszli dwaj robotnicy, niosący trumnę i poliejant. Stróż bezpieczeństwa oświadczył krótko p. Meunier, że jest aresztowany, a obaj robotnicy, obezwładniwszy przedsiębiorcę pogrzebowego, skrepowali go sznurami, włożyli do trumny i ponieśli przez ulicę.

Pan Meunier krzyczał na cały głos, wzywając pomocy, ale daremnie, gdyż urzędnicy policyjni byli dokładnie już poprzednio o wszystkim poinformowani, zaś burmistrz nakazał im zupełnie bierne zachowanie się na widok przenoszonej trumny.

Następnie robotnicy zanieśli p. Meunier do więzienia i postawili w jednej z cel odrywając wieko trumny. I tam „żywy trup“ wzywał pomocy, ale widząc, że wszystko na nie, pogodził się narazie ze swym losem.

Po upływie 48 godzin ukazał się w drzwiach celi dozorca więzienny, który powiedział p. Meunier, że przychodzi, aby go uwolnić, ponieważ odsiedział już zasłużoną karę.

„Żywy trup“ natychmiast udał się na kolej i odjechał pociągiem do Paryża, skąd wystosował do sądu w Lorient skargę przeciwko burmistrzowi, oskarżając go, że tylko na jego żądanie położył na stole 3000 franków. Burmistrz Svb wniosł także skargę przeciwko p. Meunier o przestępstwo przekupstwa.

Wycieczka słowacka we Lwowie.

(d.) Do Lwowa wczoraj rano przyjechała wycieczka słowackich nauczycieli z kursu języka polskiego w Koszycach. W wycieczce tej, którą zorganizowała koszycka Czytelnia polska, bierze udział 30 osób, w tem kilka pań. Prowadzi ją p. Petrowicz, a między uczestnikami znajduje się także p. Krupa, sekretarz polskiego konsulatu w Koszycach.

Miłych gości na dworcu kolejowym powitali prof. Splawiński i sekretarz Batowski imieniem Klubu czechosłowacko - polskiego we Lwowie, zastępcy czeskiego konsulatu p. Clepelka i sekretarz konsulatu p. Kokstein, p. Breit imieniem Akademickiego Kola T. S. L., a radny Sudhoff imieniem miasta.

Z dworca uczestnicy wycieczki odjechali do miasta, gdzie też zamieszkali w Domu Akademickim przy ulicy Łozińskiego. Dziś wieczór wycieczka odjedzie do Warszawy.

KAWA RIEDLA

NIE ZWLEKAJCIE 27185 POZNAĆ

wróżby przyszłości i przeznaczenia, oraz kunszt czarnoksiężski (Golem) dziś i codziennie w wielkim 16-akt. programie kina „FATAMORGANA“. Wstęp na I. program na wszystkie miejsca po 50 gr.

Kardynał angielski o Polsce.

Ogromne wrażenie w Anglii wywołała publiczna obrona Polski przez prymasa Anglii, który niedawno gościł w Polsce. Arcybiskup Westminsteru, kardynał Bourne, przemawiając w Burslem, zwrócił się do obecnego ministra oświaty lorda Percy, zaznaczając, że „może przemawiać z tem większą swobodą wobec członka rządu, ponieważ obecny rząd — zwłaszcza minister spraw zagranicznych — okazują Polsce nierównie więcej sympatii, niż niektórzy jego poprzednicy“.

Utrata angielskich sympatyj była stratą dla Polski a ujemą dla brytyjskiego imperjum.

Kardynał odmałował groźne położenie Polski — przedmurza bolszewizmu — i zakończył słowami:

„Głęboko pragnę pozyskać dla Polski inne uczucia, niż te, które niestety cechowały postawę ludu angielskiego kilka lat temu...“

Przecież ostatnia wojna byłoby się prowadziło na próżno, gdyby nie była doprowadziła do odrodzenia i rekonstrukcji Polski.

Pewne początkowe błędy Polski były tylko konsekwencją rozbroju, rozdarcia na trzy części, obce wpływy, pułk skarbu — usprawiedliwiają wiele. Polskę oskarżano niestuszenie.

Jest rzeczą pierwszorzędnej wagi dla Anglii i dobrej Europy, by nastąpiło — zresztą jesteśmy już na tej dobrej drodze — bardziej sympatyczne zrozumienie między naszymi oboma narodami.

Polska przy pomocy Anglii powinna szybko doróść do tego ważkiego stanowiska, które jej się z prawa należy, jako czynnik pokoju w Europie“.

Kto nie pójdzie na tegoroczne ćwiczenia?

Wolni od tegorocznych ćwiczeń wojskowych są rezerwiści, którzy:

- 1) otrzymali odroczenie ćwiczeń do r. 1928 na skutek podań, wniesionych przed ogłoszeniem powołania,
- 2) zostali przeniesieni do rezerwy lub stale urlopowani w r. b. lub ub. po ukończeniu służby w wojsku stałym,
- 3) odbyli już przepisane ćwiczenia,
- 4) zostali zwolnieni od służby wojskowej
- 5) posiadają niebieskie karty mobilizacyjne.

Nadto nie mają obowiązku stawiennictwa przebywający zagranicą, posiadający pozwolenie na wyjazd oraz wszyscy ci, którzy w terminie powołania znajdują się w aresztach i więzieniach.

Rabunek na ulicy.

(d.) Wczoraj o godzinie dziesiątej wieczór ulicą Królowej Jadwigi przechodziła Katarzyna Kaczaniuk, zamieszkała przy ulicy Dekiarta l. 6. Nagle w pewnym momencie, gdy nikogo w pobliżu nie było, przystąpił do niej nieznanego nazwiska osobnik, prosząc ją o ofiarowanie mu 20 groszy na tramwaj.

Kaczaniukowa zlitowała się nad proszącym osobnikiem i celem wyjęcia pieniędzy otworzyła swoją ręczną torebkę. W tej samej chwili ów osobnik wyrwał jej z rąk torebkę i zbiegł z nią w ciemnościach nocy. Torebka to, prócz pieniędzy, zawierała różne dokumenta. Przestraszona Kaczaniukowa natychmiast o tym fakcie rabunku zawiadomiła policję.

Czy nie jestem ładna?



Za wzorem studentów, którzy wymyślili sobie specjalny kostium sportowy, poszły obecnie studentki i skombinowały swój specjalny kostium sportowy, składający się z krótkiej, niebieskiej bluzeczki i szarej spodniczki. Jest to strój prosty, a zarazem piękny.

Na wyjazd OBUWIE poleca „ERIKĄ“
Lwów, **Kilińskiego 1**
(naprzeciw Kawiarni Wiedeńskiej). 2728

Kradzieże i aresztowania we Lwowie.

(d.) Do drugiego Komisariatu policji państwowej na Gródeckim doniósł wczoraj starszy sierżant Jan Łodziński, że w jego mieszkaniu przy ul. Janowskiej l. 57 popełniono kradzież. Mianowicie skradziono mu kwotę 315 zł., która była ukryta w wózku dzieciennym. O kradzież tę Łodziński podejrzewa swoją służącą.

Drugim poszkodowanym był wczoraj Józef Pilichiewicz, starszy sierżant 40 pp., zamieszkały przy ul. Kleparowskiej l. 6. Temu brat jego, Tadeusz, liczący lat 21, z zamkniętego stolika skradł 1360 zł., które były własnością skarbu wojskowego. Tadeusz Pilichiewicz po tej kradzieży zbiegł w niewiadomym kierunku.

Następnie wczoraj policja aresztowała: Rudolfa Gwizdańskiego, liczącego 22 lata, zamieszkałego przy ul. Sieniawskich l. 18, za kradzież torebki z pieniędzmi na szkodę Salomei Reichertowej, mieszkającej w Jabłonowie; oraz 18-letniego Macieja Martyniszyna, zamieszkałego przy ul. Sieniawskich l. 18, za kradzież pała na szkodę Marcina Białego.

Uroczystość poświęcenia nowego gmachu

Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu.

(Od naszego korespondenta paryskiego).

Paryż, w lipcu.

(jz.) Konsulat polski w Paryżu, stojący na czele wyjątkowo potężnego okręgu konsularnego, w skład którego wchodzi zgóra 120-tysięczna rzesza emigracji robotniczej, niejedną troskę tych rzesz miał dotychczas na swym administracyjnym sumieniu. -- Składało się na to zresztą i wiele przyczyn natury technicznej. Szezęple rozmiar dotychczasowego domu przy ulicy Gautier nie były w stanie nawet w nieznacznej części pomieścić obiegających go codziennie interesentów. Długie godziny wyczekiwania, nieskończone koleiki, wieczny natłok i nieodłącznie z nim związana wysoka temperatura nerwowa, panująca w jego poczekalniach i dosięgająca łatwo punktu wrzenia, stały się synonimem tego lokalu. Dlatego też wieść o przeniesieniu konsulatu, dzięki rozumny zabiegom nowego konsula generalnego p. Poznańskiego, do nowego, obszernego gmachu przy ulicy Alphonse de Neuville nie mogła nie odbić się wśród polonji paryskiej i mas wychodźstwa wielkim oddechem ulgi, zjednywując z miejsca szczególnemu iniektorowi powszechną sympatię.

W dniu dzisiejszym odbyło się uroczyste poświęcenie nowego gmachu. Na godzinę przed rozpoczęciem właściwej uroczystości p. konsul Poznański zaprosił przebywających w Paryżu przedstawicieli prasy polskiej z prezesem miejscowego Syndykatu korespondentów polskich p. Pawłem Kleczkowskim, na czele, celem udzielenia im wyjaśnień o różnych zaprowadzonych ulepszeniach w funkcjonowaniu biur Konsulatu.

Gmach nowego konsulatu przedstawia się ze wszech miar okazale i imponująco. Jest to obszerny, trzypiętrowy pałac o przestronnych i wygodnych salach, zamienionych na biura i poczekalnie. Rzeczpospolita może się od dziś poszczycić w Paryżu niewątpliwie najokazalszym konsulem, co zresztą w zupełności odpowiada jego potrzebom, jako placówki państwa, zasilałace go Francję najznaczniejszymi liczebnie zastępami emigracji.

W organizacji nowego gmachu uwzględnieno, (co zasługuje na szczególną pochwałę), potrzeby polskiej masy robotniczej, stanowiącej większość interesantów konsulatu i właściwe jądro emigracji, a traktowanej dotychczas przez nasze urzędy dziwnie po macoszu.

Na usługi emigracji robotniczej oddany został właściwie cały parter gmachu. Do dyspozycji robotnika nie zamieszkałego w Paryżu przeznaczona jest ogromna poczekalnia, wygodna i ogrzewana, w której oczekiwać może on wygodnie na załatwienie niezbędnych, związanych z jego sprawą formalności. Niezmiernie sześliwa inowacja są sąsiadujące z tą salą obszerne przechowalnie, w których przybyły wprost z dworca emigrant może złożyć bagaż, bez żadnej odczyścić opłaty.

Pierwsze piętro gmachu, posiadające przestronną poczekalnię, przeznaczone jest dla interesantów w sprawach paszportowych, cłowych itp. i oprócz referatów poszczególnych działów, mieszczą się na niem również gabinety kierowników tych działów, do których publiczność, w razie potrzeby, ma otwarty dostęp bezpośredni. Na

KINO „LEW“

Dziś po raz ostatni

KINO „LEW“

WILK MORSKI

według powieści Jacka Londona.

27193 Jutro
Premiera

Intryga Księżnej Dymitrescu

Świat zbytku i rozkoszy wielkiej damy światów.

drugiem piętrze mieszczą się gabinety konsula generalnego oraz wice-konsula, wreszcie wydział finansowy. Na trzecim zaś — archiwa, kancelarie i działy nie znajdujące się w bezpośrednim kontakcie z interesantem.

O godzinie 5 popołudniu rektor polskiej misji katolickiej we Francji, ksiądz Szymbor dokonał ceremonii poświęcenia gmachu, kończąc je okolicznościowym przemówieniem. Z kolei przemawiali: konsul Poznański, pierwszy sekretarz ambasady p. Frankowski (w imieniu nieobecnego ambasadora Chłapowskiego) oraz przybyli specjalnie na tę uroczystość z Warszawy dr. Wacław Bniński, dyrektor Departamentu konsularnego Ministerstwa spraw zagranicznych.

Zasiłki

dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy we Lwowie podaje do wiadomości bezrobotnych pracowników umysłowych zmiany w przedmiocie uprawnień do zasiłków ustawowych, wprowadzone rozporządzeniem Ministra Pracy i Op. Społ. z 15. czerwca 1927:

Bezrobotni pracownicy umysłowi, którzy nie korzystali dotychczas z zasiłków przewidzianych ustawą o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia mają prawo do otrzymania tych zasiłków, o ile:

1) wykażą, że co najmniej przez 20 tygodni w okresie czasu po 1. października 1924 pozostawali w stosunku najmu pracy w przedsięwzięciach przemysłowych, górniczych, hutniczych, handlowych, komunikacyjnych i przewozowych, oraz w innych zakładach pracy, choćby na zysk nie obliczonych, lecz prowadzonych w sposób przemysłowy, o ile przedsiębiorstwa te zatrudniały powyżej 5 robotników lub pracowników umysłowych;

2) do dnia 31. sierpnia 1927 zgłoszą swe prawo do świadczeń zabezpieczeniowych i wykażą, że obecnie pozostają bez pracy.

Wszyscy zatem bezrobotni pracownicy umysłowi, którzy bądź nie korzystali z zasiłków ustawowych, bądź odmówiono im tego prawa dla braku wymaganych obowiązujących dotychczas przepisami warunków, zechcą się zgłosić w określonym terminie do 31. sierpnia 1927 w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy we Lwowie przy ul. Rutowskiego 11, celem należytego zarejestrowania.

Wyżej wymienione rozporządzenie przedłuża nadto do 26 tygodni (o dalszych 9 tygodni) okres korzystania z zasiłków ustawowych tym bezrobotnym pracownikom umysłowym, którzy wyczerpali już zasiłki z Funduszu Bezrobocia w ciągu 17 tygodni.

Pobicie komisarza rząd.

Stanisławów, w lipcu.

(iz) Kamionka Wielka pod Kołomyją była w czasie ostatnich wyborów do samorządu widownią krwawego pobicia tamt. komisarza rządowego, Teodora Kędziora. Oto żarzący agitatorzy z partii Undo z Piotrem Iwaniszynem na czele, podszczuci przez Iwana Półtoraka, rzucili się nań i pobili go do krwi.

Co rozważniejsi usiłowali natychmiast in-

terweniować, ale powstrzymał ich Półtorak, krzycząc, że to bija „Lacha“.

Wypadek ten wywołał w Kamionce głębokie rozgoryczenie, tembardziej, że obaj napastnicy zostali wybrani radnymi.

W poszukiwaniu przygód i wrażeń.

(b) W jednej z kawiarni w francuskim mieście Tour zjawił się niedawno pewien dżentelmen amerykański, który wysiadł ze wspianego samochodu. W kieszeni tego dżentelmena zauważono olbrzymi rewolwer automatyczny. Zawiadomiono natychmiast policję, która aresztowała dżentelmena i jego elegancką towarzyszkę, młodą i piękną Amerykankę i sprowadziła ich do komisariatu. Tutaj ekscentryczna Amerykanka oświadczyła, że przez cały czas swego pobytu we Francji nie zgłosiła się jako cudzoziemka. Wtedy komisariat zawiadomił elegancką panę, że zatrzymuje ją w areszcie aż do zasięgnięcia potrzebnych informacji z Ameryki. Młoda Amerykanka była tem zachwycona i oświadczyła, że lubi bardzo przygody i wrażenia. Nazywa się miss Barbara Harrison, liczy 22 lat i należy do bardzo bogatej rodziny w Nowym Jorku. Wytoczono jej proces o naruszenie ustawy o cudzoziemcach we Francji.

Z sali sądowej.

O zabójstwo ś. p. Wenklera.

(K. D.) Po przesłuchaniu kilku dalszych świadków z pośród byłych więźniów, rozprawa przeciw b. dozorcę aresztów policyjnych Michałowi Kowalkowskiemu została odroczone do czwartku.

Ze sądu wojskowego.

(K. D.) Nie było jeszcze szefa czy przełożonego, któryby wśród podwładnych miał samych tylko przyjaciół. Może być on najuczciwszy i najsprawiedliwszy. Wszystko na nic. W szeregach jego podwładnych znajdą się zawsze tacy, którzy zrobią z niego skończoną lotrę.

Ofiara takich właśnie stosunków padł komendant szpitala garnizonowego we Lwowie pułkownik dr. Węglowski.

Po wypadkach majowych ub. r. kilka „pokrzywdzonych“ osób z pośród grona jego podwładnych za pośrednictwem adw. dra Dregiewicza zrobiło doniesienie do prokuratury wojskowej, pomawiające dra Węglowskiego o różne nadużycia i malwersacje.

Doniesienie to okazało się bezpodstawnym i zostało zdyskredytowane w ciągu zakończonej wczoraj dwudniowej rozprawy w tut sądzie wojskowym, która ponad wszelką wątpliwość wykazała zupełną bezpodstawność wszystkich stawianych zarzutów. —

Trybunał, któremu przewodniczył pułk. Godowski po przesłuchaniu długiego szeregu świadków i przemówieniach prokuratora majora dra Müllera i obrońcy pułk. dra Hechta, ogłosił wyrok uwalniający oskarżonego pułk. dra Węglowskiego od winy i kary.

NADESŁANE.

HAJMODNIEJSZE PŁASZCZE TRENCHOAT

(BURBERYS), oraz cienkie, jedwabne, nieprzemakalne -- dla Pań i Panów -- po cenach niskich poleca 2720

AMERICAN HOUSE
Lwów, KOPERNIKA 5.



Wyjeżdżający na letnisko
winni czempredzej zaopatrzyć się
w **LAMPKĘ KIESZONKOWĄ**
znanej marki

„TURNLIGHT“



LEKKA

MAŁA

TRWAŁA

PORĘCZNA

dająca się łatwo przechować w kamizelce. —
Wszędzie do nabycia. 27184

**GENERALNA
REPREZENTACJA KAROL BARAS**
Lwów, Zródiana 2 B. Tel. 21—24.

WYBORY DO RAD MIEJSKICH W KOWLU I WŁODZIMIERZU.

Luck, 12 lipca. (Pat.) W dniu 10 lipca br. w Kowlu i Włodzimierzu odbyły się wybory do Rady miejskiej. Frekwencja wyborców bardzo duża (przeszło 90 proc.). Tylko Polacy ujawnili bardzo małe zainteresowanie, frekwencja ich bowiem nie przewyższyła 55 procent. Wybrano w Kowlu 9 Polaków, w tem 5 PPS., 2 ND. i 2 bezpartyjnych, 2 ukraińców i 14 żydów. w Włodzimierzu Polaków 6, w tem 2 PPS., 2 demokratów, 7 ND., 1 bezpartyjny, 4 ukraińców i 14 żydów.

Z SEJMU.

Głosowanie nad ustawami samorządowymi.

Warszawa, 13 lipca. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do głosowania nad ustawami samorządowymi.

Przyjęto m. i. ust. o gm. wiejskiej w następującym brzmieniu: „Gmina wiejska stanowi korporację prawa publicznego i posiada prawo samorządu“. Do art. 3 przyjęto poprawkę, w myśl której każda nieruchomości musi wchodzić w skład obszaru gminy. W art., który stanowi, że funkcjonariusze i wojskowi stają się członkami gminy, do której otrzymali przydział, rozciągnięto ten przepis także na duchownych i pracowników związków prawnopublicznych.

Dalej przyjęto nowy artykuł, który głosi, że obywatelom Rzplitej nieposzlakowanym, którzy mają stałe miejsce zamieszkania w gminie, ale nie mieszkali w niej jeszcze roku, Rada gminna może nadać wcześniej prawo członkostwa gminnego. — Artykuł dotyczący prawa wybierania przyjęto w myśl następującej redakcji: „Prawo wybierania do Rady gminnej, z wyjątkiem osób, pozostających w czynnej służbie wojskowej, posiada każdy członek gminy wiejskiej, bez różnicy płci, który w dniu zarządzenia wyborów do Rady gminnej posiada prawa wybierania do Sejmu i co do

którego nie zachodzi żaden z wypadków pociągających za sobą utratę prawa wyborczego w myśl ordynacji wyborczej do Sejmu.

Wniosek posła Inslera, dotyczący stosunkowego podziału mandatów w imiennym głosowaniu odrzucono 169 głosami przeciw 118.

Na poprawkę posła Chruckiego, aby skreślić artykuł wprowadzający system ściśle śnionego głosowania na Kresach wschodnich, odbyło się imienne głosowanie. Wniosek o skreślenie odrzucono 154 głosami przeciw 134. Z dalszych poprawek przyjęto, że wójt musi również władać językiem macierzystym większości miejscowej ludności. — Rota przysięgi musi być zgodna z zasadami i przepisami wyznania, do którego składający przysięgę należy.

Z tymi ważniejszymi poprawkami projekt ustawy przyjęto w drugim czytaniu.

Następnie poseł Jaworowski omówił poprawki zgłoszone w drugim czytaniu do projektu ustawy o gminie miejskiej, zaś poseł Kozłowski poprawki do projektu ustawy o powiatowych związkach komunalnych. Na tem posiedzenie odroczono do dziś

Rząd wyrzeka się własnej inicjatywy, pozostawiając Izbie zupełną swobodę działania.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W dniu wczorajszym Sejm skończył dyskusję nad ustawą o samorządzie miejskim, a w piątek przystąpi Sejm do trzeciego czytania ustaw samorządowych.

W związku z pogłoskami, jakie ostatnio kursowały, zwłaszcza w kuluarach sejmowych, jakoby rząd zamierzał rozwiązać w najbliższym czasie Sejm i Senat

i drugą pogłoską, jakoby czynił przygotowania do współpracy z Sejmem, a nawet, że minister skarbu Czechowicz przygotował już projekt nowej ustawy przemysłowej, który ma wnieść do Sejmu w dniach najbliż-

szych, dowiadujemy się, że rząd pozostawia Izbie zupełną swobodę działania.

wyrzekając się własnej inicjatywy. Rząd żadnych ustaw własnych w czasie obecnej sesji do Sejmu nie wniesie. Nawet dekrety pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie kredytów zagranicznych, w szczególności w sprawie 15-to miljonowej pożyczki dolarowej, nie wpłyną obecnie do Sejmu, lecz dopiero w czasie sesji jesiennej.

Według krążących w kuluarach sejmowych pogłosek sesja obecna potrwa dłużej, aniżeli dwa tygodnie.

Trzęsienie ziemi w Palestynie.

Panika wśród ludności. --- Liczne ofiary w ludziach.

Jerozolima, 12 lipca. (Pat.) Trzęsienie ziemi w Palestynie wyrządziło znaczniejsze szkody, aniżeli początkowo sądzono. Trzęsienie ziemi, które rozpoczęło się w Egipcie, objęło Palestynę i Transjordanję. W okręgu jerozolimskim zostało zabitych 30 osób, zaś 30 odniosło rany. Również gmach hebrajskiego uniwersytetu doznał licznych uszkodzeń. Budynek rządu z mieszkaniem lorda Plumera i liczne domy prywatne zostały zarysowane i zachodzi obawa zawalenia się ich. Wśród ludności panuje nastrój paniczny.

Jerozolima, 12 lipca. (Pat.) Trzęsienie ziemi nawiedziło Jerozolimę, Jerycha, Nablus, oraz szereg innych miast. Sa liczne ofiary w ludziach oraz bardzo znaczne szkody materialne. W bazylice Grobu Świętego rozpadła się jedna z kopuł.

Jerozolima, 12 lipca. (Pat.) Wskutek wczorajszego trzęsienia ziemi 30 osób zostało zabitych oraz 70 rannych. Angielskie oddziały lotnicze brały żywy udział w akcji ratunkowej. Donoszą, iż blisko w 20 miastach i miasteczkach były ofiary w ludziach. Wśród tych ofiar niema ani jednego obywatela angielskiego.

Warszawa (j) Dzienniki angielskie z Jerozolimy donoszą, że wskutek trzęsienia ziemi grób Zbawiciela został znacznie uszkodzony. Wedle ostatnich wiadomości, podczas trzęsienia ziemi w Palestynie postradalo życie około 300 osób. Tel Awin i Haifa, z wyjątkiem zarysowania się kilku domów, nie odniosły poważniejszych szkód. W mieście Syhzem zginęło 20 osób. Trzęsienie ziemi trwało około 40 sekund. Według oficjalnych wiadomości ofiarą nieszczęścia padło 62 osób zabitych i 250 rannych. Poszukiwania w gruzach trwają dalej. Uniwersytet hebrajski oraz siedziba angielskiego rezydenta Plumera zostały silnie uszkodzone. W Jerychu zawalily się mury metrowej grubości. Pod gruzami zginęło trzech angieli turystów.

CLEMENCEAU UMIERAJACY.

Paryż, 12 lipca. (AW.) Stan zdrowia Clemenceau znacznie się ostatnio pogorszył. Lekarze stwierdzili zanikanie funkcji mózgowych. Loucher zawiadomił Izbę deputowanych, że Clemenceau walczy ze śmiercią.

Gen. Żymierski przed sądem.

Dalsze zeznania świadków.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (i) W 6tym dniu rozprawy przeciwko generałowi Żymierskiemu i podpułkownikowi Burgiel-Maczyńskiemu zeznawał generał Pławski, stwierdzając, że wszystkie zaliczki były wypłacane „Protektom” na rozkaz generała Żymierskiego. Świadek uważał wypłatę tych zaliczek na rzecz konieczną, gdyż inaczej fabryka nie mogłaby być uruchomiona. Generał Pławski jest zdania, że taniej nie można było przeprowadzić kalkulacji masek gazowych.

Następny świadek, kapitan Chrzasczewski z departamentu II. Ministerstwa spraw wojskowych stwierdza, że

umowa przeprowadzona z „Protektą” była bez zarzutu.

Stwierdza, iż major Czarnecki z polecenia generała Żymierskiego przyniósł tę umowę do departamentu II. i prosił go, jako referenta, o przygotowanie jej na dzień następny. Wobec tego, że sprawy tej nie można było tak szybko załatwić, major Czarnecki przyniósł ją na zajutrz. Równocześnie generał Żymierski wydał rozkaz, aby umowę tę przedstawić natychmiast do zatwierdzenia. Wskutek takiego pośpiechu nie mogły być uwzględnione nie które postulaty Ministerstwa Skarbu i Prokuratury Generalnej.

Świadek inżynier Berger omawia sprawę fabrykacji masek i stwierdza, że przedstawiciel „Protekt” obstawał przy cenie 24 zł. 80 gr. za maskę, natomiast według obliczenia swego cena nie powinna była przekraczać 22 złotych od sztuki.

Świadek generał Litwinowicz, szef departamentu X. Ministerstwa spraw wojskowych wyjaśnia, w jakim stosunku pozostawały ceny fabrykacji krajowej do cen zagranicznych. Na tej podstawie stwierdzono, że maska gazowa wyrobu krajowego mogła kosztować tylko 10 do 15 proc. więcej, niż maska zagraniczna. Do tego trzeba doliczyć cło.

Generał Żymierski natomiast przepłacił maski aż o półtora dolara na sztukę, wskutek czego skarb państwa poniósł szkodę w wysokości 150.000 dolarów.

Generał Litwinowicz zgadza się z tem, iż w początkach istnienia nowej gałęzi produkcji krajowej można płacić ceny nieco wyższe, lecz trzeba uzyskać na to zgodę czynników miarodajnych, czego właśnie oskarżony zaniedbał.

W dniu dzisiejszym zeznawać będzie generał Litwinowicz w dalszym ciągu.

Bunt więźniów.

Protestują przeciw zakuwania ich w kajdany.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (i) W dniu 11. bm. wieczorem więźniowie polityczni w Będzinie wszczęli bunt, protestując przeciwko zakuwaniu w kajdany politycznych więźniów. Więźniowie śpiewali bez przerwy międzynarodówkę, wznosząc okrzyki na cześć Rosji sowieckiej.

W dniu 12. bm. rano więźniowie rozpoznali głódówkę, zwracając się do władz wię-

ziennych z prośbą o przywołanie prokuratora któryby wysłuchał ich żądań. O godzinie 9 rano na jednej z cel wywieszony został czerwony sztandar. Straż więzienna przy pomocy przywołanej policji przywróciła porządek w więzieniu. W związku z tem przybył do Będzina inspektor więzienny z Kielc.

Walka z nierządem.

Nowa ustawa o handlu kobietami i dziećmi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Policja warszawska zabiera się do walki z nierządem. W tym celu na podstawie upoważnienia nowej ustawy o handlu kobietami i dziećmi przeprowadzono rejestrację wszelkiego rodzaju suterenerów i alfonsów, których niemoralne za-

trudnienie uchodziło dotąd bezkarnie. Komenda głównej policji, natychmiast po ogłoszeniu ustawy o handlu kobietami i dziećmi, wyda specjalną instrukcję dla urzędów policyjnych.

Kłeska powodzi.

Berlin, 12 lipca (Pat.) Wedle dotychczasowych zestawień, szkody wyrządzone przez katastrofę powodzi w dorzeczu rzek Müglitz i Goldkuba dochodzą do 70 milionów marek. Szkody poniesione przez koleje Rzeszy wynoszą 10 milionów marek. Komunikacja kolejowa będzie uruchomiona dopiero po upływie pół roku. Wszystkie mosty kolejowe zostały zniszczone. Obecnie stawiane są mosty prowizoryczne.

Jak się zdaje ilość ofiar w ludziach dochodzi do 200 zabitych. O 50 osobach niema dotychczas żadnej wiadomości.

BERLIN POD WODĄ.

Berlin 12, lipca (Pat.) W ciągu wczorajszego popołudnia olbrzymia nawałnica nawiedziła południowe dzielnice Berlina. Wskutek oberwania się chmury woda zalała całe dzielnice, powodując zatamowanie ko-

munikacji kolejowej i pieszej na ulicach i szosach, zalewając mieszkania parterowe i suteryny. Cała straż ogniowa była czynna przy niesieniu pomocy zagrożonym dzielnicom. Jeden z oddziałów straży w ciągu godziny otrzymał 140 wezwań o pomoc.

Berlin, 12 lipca (Pat.) W czasie wczorajszego oberwania się chmury nad Berlinem woda zalała między innymi także lotnisko berlińskie w Tempelhofie. Samoloty lądowały, stojąc po osie w wodzie.

Grzymała właścicielem 62 morgów ziemi.

POZNAŃ (PAT) Dzienniki donoszą, że w myśl zarządzenia ministerstwa reform rolnych prezes okręgowego Urzędu ziemskiego dr Łacki podpisał akt przyznający p. Michałowi Grzymale osadę likwidacyjną we wsi Grabowie, pow. Wyrzyckiego o obszarze 62 morgów międzyburskich.

Ks. biskup Bandurski honorowym obywatelem m. Lwowa.

W związku z akcją uczczenia 40-lecia kapłaństwa zasłużonego biskupa-patrioty ks. Władysława Bandurskiego — miasto Lwów nie pozostało w tyle za innymi ośrodkami kulturalnymi Polski i złożyło odpowiedni hołd niepospolitym zasługom Jubilata:

Oto na wczorajszym posiedzeniu Magistratu uchwalono nadać ks. biskupowi Bandurskiemu honorowe obywatelstwo m. Lwowa. Dyplom nadania zostanie Jubilatowi wręczony podczas Akademii, jaka na jego cześć odbędzie się 31. bm.

Ponadto uchwalono Ochronkę przy ul. Zamarstynowskiej nazwać „Ochronką im. ks. bisk. Bandurskiego“.

Uchwały Rady ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Rada ministrów uchwaliła między innymi: projekty rozporządzeń Prezydenta: o rzeczowych świadczeniach wojennych, o karach za handel kobietami i dziećmi oraz inne popierania nierządu, o zmianie rozporządzenia co do utworzenia Gł. i Woj. Rad naprawy ustroju rolnego, w sprawie zmian ustawy o scalaniu gruntów, dalej uchwalono projekty rozporządzeń Rady ministrów: o wynagradzaniu za kwatery stałe dla wojska w czasie pokoju, w sprawie należności za podróże służbowe, delegacje, odkomenderowania i przeniesienia, odbywane za granicą państwa. Ponadto załatwiła Rada ministrów szereg spraw personalnych i bieżących, przy czem przeznaczyła 450.000 zł. na cele wychowania fizycznego.

ZASIŁKI DLA RODZIN OSÓB POWOŁANYCH NA ĆWICZENIA WOJSKOWE.

Warszawa. 12. lipca. (Pat) Senacka komisja skarbowo-budżetowa, po referacie sen. Krzyżanowskiego, przyjęła bez zmian projekt ustawy o przywróceniu mocy obowiązującej ustawie o zasiłkach dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe oraz o niektórych zmianach w ustawie skarbowej na rok 1927.

SPRAWA NOWELIZACJI ORDYNACJI WYB.

WARSZAWA (PAT) Sejmowa komisja konstytucyjna na wczorajszym przedpoł. posiedzeniu pod przewodnictwem posła Głabińskiego obradowała nad sprawozdaniem podkomisji w sprawie nowelizacji ordynacji wyborczej. Sprawozdanie złożył przewodniczący p. Głabiński, zaznaczając, że wnioski podkomisji pochodzą nie od niego i referuje je tylko na skutek uchwały podkomisji. W dłuższym wywodzie p. Głabiński omówił wnioski oraz odpowiedział na memoriał Koła Żyd., skierowany przeciw wnioskowi podkomisji.

W dyskusji p. Niedziałkowski (PPS) wypowiadał się przeciw zmniejszeniu liczby mandatów, natomiast za wprowadzeniem instytucji zwłazku list. O przejście do porządku dziennego nad projektem zmiany ordynacji wniósł poseł Orynbaum (K. Z.) Wniosek ten jednak nie uzyskał większości. Przeciw wnioskowi podkomisji wypowiedział się również poseł Reich (KZ). Na wniosek posła Niedziałkowskiego dalsza dyskusja odroczone do środy, g 10 r.

BOJKOT ROSJI.

MOSKWA. (PAT) Odmowa ze strony banków wiedeńskich, berlińskich, praskich i paryskich dyskutowania weksli sowieckich wywołała w moskiewskich sferach rządowych zrozumiałe zaniepokojenie. Rada komisarzy ludowych ZSSR odbyła specjalne posiedzenie, poświęcone rozpatrzeniu środków przeciwdziałania bojkotowi ze strony zagranicznych. Rada kom. lud. odroczyła powzięcie ostatecznych uchwał do chwili otrzymania dodatkowych informacji od przedstawicieli handlowych sowieckich z zagranicy.

Zbigniew Janowski-Zygmuntowicz

najdroższy nasz syn, uczeń oficerskiej szkoły morskiej w Tczewie — zginął tragicznie 9. lipca b. r., ratując tonącego kolegę w 18 r. życia.

Przeniesienie zwłok na cmentarz Obrońców Lwowa z dworca towarowego, odbędzie się dnia 14. lipca o g. 3-ciej popołudniu.

Matka, Ojciec i Brat.

Rozłam w piłkarstwie

zlikwidowany z dniem 12-go lipca.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Trwające od dłuższego czasu, pod przew. Związku Związków sport. rokowania o zlikwidowanie rozłamu w polskim sporcie piłki nożnej zakończyły się dzisiaj późną nocą podpisaniem ugody z przedstawicielami P. Z. P. N. oraz Ligi Państwowej.

Uchwała w tej sprawie opiewa:

Przedstawiciele P. Z. P. N. oraz Ligi, obecni na konferencji porozumiewawczej stwierdzają, iż z dniem 12 lipca rozłam i istniejący w sporcie polskim piłki nożnej jest zlikwidowany na zasadach i warunkach wymienionych w szczegółowych protokółach.

W szczególności zaś:

1. Kierownictwo spraw polskiej piłki nożnej, do chwili powołania nowego zarządu ogólnego pol. Związku, spoczywać będzie w rękach komisji porozumiewawczej, składającej się z 4 delegatów każdej ze stron.

2. Znosi się zakaz grania między sobą klubów Ligowych i związkowych.

3. Zakazuje się przechodzenia graczy z klubów P. Z. P. N. do Ligi i odwrotnie.

4. Przynależność graczy do klubów oceniana się według stanu z dniem 12 lipca br.

Następują podpisy przedstawicieli komisji trzech Związku Związków oraz pełnomocników P. Z. P. N. i Ligi.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Bestjałski mord koło Lubaczowa.

Zięć uśmiercił swego teścia.

(d) Dziś rano komenda powiatowa policji państwowej w Lubaczowie telefonicznie zawiadomiła urząd śledczy we Lwowie o dokonaniu wczoraj wieczorem morderstwa w Miłkowie koło Lubaczowa.

Zamordowany został tamtejszy gospodarz Dmytro Dyza, liczący lat 63. Morderstwa dopuścił się Michał Popieluch, zięć, wraz z żoną

swoją, Anną. Oboje oni kawałkami żelaza pobili Dyzę po głowie i całemu ciele, tak, że on na miejscu zakończył życie.

Policja zdołała Popielucha przyaresztować, natomiast żona jego zbiegła w niewiadomym kierunku. Za nią zarządzono pościg. Dochodzenie są w toku.

Śmiałe włamanie przy ul. Kraszewskiego

Włamywacze przy pomocy zarzuconej liny dostali się na balkon pp. Abrahamowiczów.

(d) Tej nocy włamywacze dokonali nadzwyczaj śmiałej kradzieży. Ofiarą ich padło mieszkanie pp. Abrahamowiczów w realności przy ul. Kraszewskiego l. 17. Sprawcy w nocy od ulicy zarzucili linę na balkon pierwszego piętra, po której następnie dostali się na górę. Tu w drzwiach balkonu wydusili szybę, poczem weszli do wnętrza, gdzie w pokojach na całym piętrze poróżbijali zamki przy szafach, biurkach i kredensie, zabierając z nich różne

rzeczy i drogie przedmioty. Następnie z łupem tą samą drogą spuścili się po linie na ulicę i zbiegli.

O świecie włamanie to zauważył służący, Józef Duda, który bezzwłocznie zawiadomił policję. Jakie rzeczy sprawcy zabrali, tego nie ustalono, gdyż p. Antonina Abrahamowiczowa przebywa na wywczasach w Krasowie koło Lwowa.

Tragiczna śmierć lwowianina w nurtach Wisły w Tczewie.

Dwa trupy uczniów Szkoły morskiej.

(d.) Dziś rano nadeszła do Lwowa smutna wiadomość o tragicznym zgonie dwóch uczniów Szkoły morskiej w Tczewie. Jednym z tych, który zginął jest śp. Zbigniew



ABY MIEĆ PIĘKNE RAMIONA.

Najprostszy środek, aby mieć białe i gładkie ramiona, bez jednego widocznego włoska.

Chcąc zachować elegancję przy obecnej modzie sukien bez rękawów, trzeba koniecznie mieć ramiona nieskazitelnie białe, bez włosków, a nawet meszku. Wszak nie można do tego użyć brzozy, która drażni skórę, wywołuje pryszczki i pozostawia czarne punkciki lub też zwykłe depilatoires, skomplikowane w użyciu i powodujące często zagniecia skóry.

Choć dziś należy zrobić próbę z „Taky”; ten perfumowany krem usuwa w przeciągu 5 minut, bez względu na miejsce pobytu w danej chwili, zbyteczne włoski i meszek. „Taky” niszczy włos aż do korzenia i pozostawia skórę białą i delikatną, bez czarnych punkcików. „Taky” zużywa się oszczędnie i nie wysycha. W razie niezadowolenia gotowi jesteśmy za zwrotem tuby zwrócić pieniądze. Do każdej tuby jest dołączony kwit gwarancyjny.

„Taky” można nabyć we wszystkich oddolnych sklepach po cenie zł. 5.— za tubę.

Generalne przedstawicielstwo: A. BORNSTEIN & Co, Gdańsk, Boettchergasse 23—27. Tel. Gdańsk 266—14. Pocztowe Konto czekowe P. K. O. Poznań 207170.

Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. BORNSTEIN & Co dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za te gwarantujemy.

„Taky” jest francuskim produktem, fabrykowanym i patentowanym we Francji. 1519

Janowski - Zygmuntowicz, 18 - letni uczeń Szkoły morskiej, syn znanego we Lwowie podkuśownika Zygmunta Zygmuntowicza, prezesa Obwodowego Związku Strzeleckiego, zamieszkałego przy ul. Listopada l. 81.

Śp. Zbyszek Zygmuntowicz, ukończywszy gimnazjum we Lwowie, po zdaniu wstępnego egzaminu, został uczniem Szkoły morskiej w Tczewie i w piątek dnia 15 bm. miał odjechać okrętem „Lwów” do Madrytu celem odbycia próbnej podróży morskiej. Onegdaj z swoim kolegą, Stanisławem Maleszyckim, odbywał na Wiśle kajakiem dobrowolne ćwiczenia wiosłarskie.

Z nieznanej przyczyny Maleszycki wpadł do wody i począł tonąć. Z pomocą pośpieszył mu Zygmuntowicz, jednak przez tonącego został pociągnięty, wpadł również do wody i wraz z Maleszyckim utonął. Ciało tragicznie zmarłych w ciągu dwóch dni nie zdołano odszukać.

Jak się dowiadujemy zwłoki śp. Zygmuntowicza po odszukaniu przewiezione będą do Lwowa. Śp. Zbigniew Zygmuntowicz jako 8-letni chłopak brał udział w obronie Lwowa i kresów w charakterze kurjera, za co został odznaczony krzyżem O. L.

NARADY MARSZAŁKA PILSUDSKIEGO Z POSŁEM PATKIEM.

WARSZAWA (j) Premier Marszałek Piłsudski odbył w godz. wieczornych naradę z posłem polskim w Moskwie Patkiem. Narada ta dotyczyła zlikwidowania konfliktu ze sowietami na tle zabójstwa Wokowa.

STRASZNA KATASTROFA AUTOMOBILOWA.

Belgrad, 12 lipca. (A.W.) Wczoraj na drodze Belgrad - Valjevo koło miejscowości Obrenovac wydarzyła się straszna katastrofa autobusowa. Autobus, wiozący większą ilość pasażerów, wskutek pęknięcia hamulca stoczył się z wysokiego nasypu w rów głębokości 30 metrów, przyczem 7 osób zostało zabitych, a szereg osób odniosło ciężkie rany.

KOPERNIKDziś ulubieniec kobiet **BRUNO KASTNER**
oraz czarująca **ANNA ONDRA**

w wielkim wystawowym dramacie erotycznym, według aktów policji obyczajowej pt.

Mężczyzna, któremu się płaci**MARYSIENKA****(Król
Dancingu)**Uzupełni program **CHARLIE CHAPLIN** w 4 akt. do łez rozbawiającej komedii i bezpłatna
nauka najnowszego tańca **Block Battona**. 27192**P. P. S. a ordynacja wyborcza.**

(Telef. od naszego korespondenta)

WARSZAWA (j) Jak się dowiadujemy klub P. P. S. ma zamiar zgłosić na najbliższym posiedzeniu komisji konstytucyjnej wniosek o odroczenie obrad nad ordynacją wyborczą celem porozumienia się z rządem i poinformowania się, jakie stanowisko zajmie rząd w tej sprawie.

**NIEMIECKIE STATKI WOJENNE
W GDAŃSKU.**

Gdańsk, 12 lipca. (A.W.) Dziś o godzinie 8 rano zawinęły do portu gdańskiego dwa wojenne statki niemieckie.

PRZENIESIENI W STAN SPOCZYNKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Rada ministrów przeniosła w stan spoczynku prezesów Dyrekcji poczt i telegrafów Jaroszyńskiego w Krakowie i Urbańskiego w Poznaniu.

Napadł na 9-letnią dziewczynkę.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA (j) Na drodze prowadzącej ze stacji kolejowej Pias do Sosnowca nieznanemu mężczyźnie udało się zgwałcić 9-letnią, przechodzącą drogą, dziewczynkę. Napastnik został spłoszony i zbiegł w kierunku miejscowości Pias. Dziewczynka odniosła lekkie okaleczenia. Policja prowadzi energiczne dochodzenie w celu wykrycia zwyrodnialca.

Kronika bieżąca.**14****LIPCA****CZWARTEK**rz. kat.: Bonawentury,
gr. kat.: Józ. Kosmy.

Temperatura w dniu 13-go lipca o godzinie 8-mej rano: + 19° C.

TEATR WIELKI

Środa 13 bm. „Emeryci”.

Czwartek 14 bm. Koncert Jana Kiepury.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 13, czwartek 14 bm. „No, to chodź pan” występy Teatru warsz. „Qui-Pro-Quo”.

KINOTEATRY:**APOLLO:** Rycerze miłości.**CHIMERA:** Gdy mężowie zdradzają.**FATAMORGANA:** Golem.**GRAŻYNA:** Czerwony goniec.**KOPERNIK:** Mężczyzna, któremu się płaci.**LEW:** Wilk morski.**MARYSIENKA:** Mężczyzna, któremu się płaci.**PALACE:** Agonia dusz.**PASAŻ:** Karkołomny pościg.**ROCOCO:** Ta mała warietie.**UCIECHA:** Upadek Troi.

DWIE OSTATNIE PREMIERY. Dyr. miejskich teatrów przygotowuje w bieżącym, dobiegającym do końca, sezonie teatralnym jeszcze dwie premje-

ry z repertuaru dramatycznego. W tym tygodniu jeszcze ukaże się komedia znakomitych włoskich autorów: Niccodemi'ego i Mirande'a pt.: **Maleństwo**, z pp. Zofią Barwińską i Romanem Niewarowiczem, artystami krak. teatru im. Słowackiego, odtworcami postaci czołowych tej komedii. Dalsze ważne role spoczywają w ręku pp.: Hryniewicz, Kwiatkiewiczowej i dyr. Barwińskiego, zarazem reżysera sztuki. Następną premierą w Teatrze Wielkim będzie sztuka amerykańska, p.óra znanej autorki, **Lulu Volmar** pt.: **Słońce wschodzi...** — w tłumaczeniu znanej artystki dramatycznej Antoniny Sokolich. Nad wystawieniem tej sztuki pracuje nasza znakomita artystka p. Wanda Siemaszkowa, kreująca zarazem główną postać niewieścią w tej sztuce. W innych rolach wystąpią pp.: Grzębska, Bielecki, Dąbrowski, Kalinowski, Przystawski, Szyn-dler i Zabielski.

NABOŻEŃSTWO. W czwartek 14 lipca br. w dniu uroczystości narodowego święta francuskiego, odprawione zostanie w tutejszej Bazylice Archikatedralnej obrz. łac. o godzinie 10-tej rano nabożeństwo, w którym wezmą udział przedstawiciele władz, urzędów państwowych i placówek zagranicznych.

DYREKCJA POCZT I TELEGRAFÓW ogłasza: Urząd pocztowy Skole podjął w dziale telegraficznym - telefonicznym całodzienną nieprzerwaną służbę, zamiast dotychczasowej ograniczonej służby dziennej.

POLSKIE TOW. „DZIECI NA WIEŚ” zawiadamia, że we czwartek dnia 14 lipca o godzinie 21.15 odjeżdża kolonja chłopców szkół średnich do Nowego Targu, a w piątek dnia 15 lipca br. o godzinie 23.45 odjeżdża kolonja dziewcząt Seminar. naucz. II. do Ilnika. Zbiórka obu kolonij na godzinę przed odjazdem pociągu w vestibulu głównego dworca.

WYCIECZKI UNIwersytetu LUDOWEGO. 1) Do Miejskiego Zakładu Gazowego odbędzie się wycieczka w niedzielę 17 bm. przedpołudniem. Z powodu ograniczonej ilości uczestników Sekretariat Uniw. Ludowego wydawać będzie we czwartek 14-go i piątek 15-go bm. między godz. 17.30 a 18.30 (Boulevarda 5. parter) bezpłatne karty uczestnictwa. — 2) W Tatry (Zakopane, Dolina Kościeliska. Zawrat, Morskie Oko, Rysy, Wrota Hałubińskiego, Liliowa) odbędzie się w dniach od 7-go do 12-go sierpnia br. Koszty (kolej i nocleg) zł. 55 od osoby. Dla kolejarzy zł. 12. Zgłoszenia do 22 lipca br. przyjmuje Sekretariat Uniw. Ludowego codziennie od godz. 17.30 do 18.30.

UKWALIF. MŁYNARZE ZAWODOWI całej Małopolski których Macierz Młynarzy rzuciła na pastwę losu, jawce się masowo na zebraniu organizacyjnym w niedzielę dn. 17 bm. o g. 10 przedp. we Lwowie przy ul. Gródeckiej 2 b „Dom Katolicki”. Na porządku dziennym obrona spraw zawodowych i wybór zarządu.

I. RAID GÓRSKI KRAKOWSKIEGO KLUBU AUTOMOBILOWEGO. Staraniem Krakowskiego Klubu Automobilowego w dniach 16 i 17 lipca br. na malowniczej trasie górskiej odbędzie się pierwszy raid górski, urozmaicony próbą szybkości na przeźstrzeni 1 km. Dokładnych informacji dotyczących marszruty oraz warunków wpisu na powyższy raid udziela Sekretariat Małopolskiego Klubu Automobilowego (Hotel Krakowski) codziennie w godz. 17—19.

(K. D.) POD ADRESEM MAGISTRATU. Na ręce naszej redakcji wpłynęło wczoraj pismo grona obywateli I-szej dzielnicy zamieszkałych przy drodze Wuleckiej, apelujące za naszym pośrednictwem do Magistratu, by zajął się sprawą przedstawioną w tem piśmie w sposób następujący:

„Dwaj szoferzy, a to Bednarski i Para-

da, zajęci w Urzędzie czyszczenia ulic, wywożą po kilka aut dziennie śmiecia na swoje parcele, znajdujące się między realnościami zamieszkałymi przez liczne rodziny z małymi dziećmi

Wóń unosząca się z nowopowstałego śmietniska zatrzuwa powietrze, roznosząc bakterie chorób epidemicznych. Cała falanga bezdomnych psów, włóczących się po śmietniku i niezliczone roje much dopełniają komplet.

Możeby Magistrat zajął się tą sprawą.

Następuje szereg podpisów obywateli.

Pomieszczając powyższe nadesłane nam pismo w dosłownem brzmieniu — ze swej strony wyrażamy przekonanie, że dbały o zdrowie miasta Magistrat prośbę obywatelstwa wuleckiego załatwi przychylnie.

CHLEB Z KARAKONEM. Mimo surowej kontroli, przeprowadzonej niedawno przez władze sanitarne, znów zdarzają się wypadki opieszałości i urągających wszelkim pojęciom o czystości zaniedbań w piekarniach lwowskich. Do redakcji naszej przyniósł onegdaj sierżant W. P. p. Stejka Józef chleb z karakonem z piekarni „L. H.” ul. Jachowicza 8. Chleb taki nazywa się nawet „kulikowski”. Czy karakon jest też kulikowski?

(d.) ARESZTOWANIA. Wczoraj policja aresztowała: Piotra Baczyną, bełoniarza za awanturę w stanie podpiym; oraz Józefa Henz ze Stryja i Edwarda Langerę, liczącego lat 17, za włóczęgostwo.

(d.) MIANOWANIA W DYREKCJI KOŁEJOWEJ. Dr. Górski z wydziału prawnego Dyrekcji kolejowej w Stanisławowie, został przeniesiony do lwowskiej Dyrekcji na naczelnika wydziału prawnego. Referendarz dr. K. Pastuszek w lwowskiej Dyrekcji mianowany został kierownikiem działu wykupna gruntów w wydziale prawnym.

(d.) CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH? W wozach tramwajowych od dnia 9 do 11 lipca znaleziono różne przedmioty. Do odebrania są: w wozowni „Bema” przy ul. Gródeckiej: kluczyki, rękawiczka, parasol i parasolka; w Biurze Kontroli na Gabryelówce: rękawiczka, dwie laski, książeczka, koszyczek, kapelusz, parasol, korale, pakunek, dwie pary rękawiczek i chusteczka; w Kasie przy ul. Wuleckiej l. 2: dwa pugilaresy z pieniędzmi.

ZNALAZIONO cwikier i kluczyki do odebrania w Administracji Wieku Nowego ulica Sokoła 4.

NA SALI Domu Narodnego, w czwartek dnia 14 lipca o g. wpół do 6 wieczorem, bada komisja urzędowa po raz trzeci stan zdrowia „Kurokiego”. Publiczność obojętnie może brać udział w badaniu. Najlepszą to okazją przekonania się, że eksperyment „Kurokiego” polega na prawdzie. 27121

TOW. MUZYCZNE im. KOSCIUSZKI w Stanisławowie — poszukuje rutynowane siły nauczycielskie do prowadzenia klas skrzypcowych i fortepianowych wyższych i niższych. Zgłoszenia do 5 sierpnia 1927. Wydział. 2714

**Sprzedaż autografów
Szekspira.****43.000 dolarów za brulion jednego
z pierwszych poematów Szekspira.**

(b) W Londynie odbyła się onegdaj sprzedaż autografów Szekspira. P. Gabriel Wells z Nowego Jorku kupił za 30.000 dolarów pierwszy zeszyt autografów Szekspira. Uważają, że cena jest zbyt wysoka wobec złego stanu, w jakim znajdują się kartki autografu. Nie jest to jednak rekord. Przed kilku miesiącami kupił jakiś Amerykanin jeden z pierwszych poematów Szekspira za 43.000 dolarów.

Badanie żołądków ludzkich

przy pomocy... aparatu fotograficznego.

Interniści niemieccy badają obecnie żołądki swoich pacjentów przy pomocy aparatu fotograficznego, zredukowanego do tak minimalnych rozmiarów, że może on być bez trudu wprowadzony do wnętrza organizmu ludzkiego. Wprawni specjaliści dokonywują obecnie już do 14 zdjęć w przeciągu jednego kwadransa

takim lilipucim aparatem, przymocowanym do odpowiedniej sondy gumowej. Cały zabieg nie sprawia żadnych cierpień choremu, a daje wyniki bez porównania dokładniejsze i pewniejsze, aniżeli dają roentgenograficzna, stosowana dotychczas.

Waż w walizie.

Tajemniczy wypadek w mieszkaniu handlowca warszawskiego.

Tajemniczy wypadek zdarzył się w mieszkaniu zamożnego handlowca, p. Ludwika Baranowskiego w Warszawie.

Wybierając się nocnym pociągiem do Krakowa p. Baranowski zabrał się do pakowania rzeczy. Zdjął z szafy walizkę, otworzył i krzyknął z przerażenia.

Z walizy wypłynęła jadowita żmija. Zwinęła się w kłębek na podłodze, podniosła łeb i jęła syceć.

P. Baranowski, uzbrojony się w zakupioną ciupagę, urządził polowanie. Żmija padła trupem.

P. Baranowski zawiadomił o tym wypadku komisariat policyjny, który zajął się tą sprawą.

Według krążących w kamienicy wersji, mieszkanie handlowca odwiedzili przed trzema dniami dwaj nieznanym młodzieńcy. Nie zastawszy go w domu, poprosili służącą, by im pozwoliła poczekać. Przesiedzieli w poczekalni około 30 minut i wyszli.

Istnieje przypuszczenie, że owi goście mogli podrzucić jadowitego gada. Jak jednak cel był tego podrzucenia — wyjaśni prawdopodobnie śledztwo policyjne.

Przyczyny manji samobójczej.

Samobójcy są przeważnie ludźmi umysłowo chorymi.

Paryskie towarzystwo lekarskie rozesało niedawno ankietę mającą na celu zbadanie przyczyn masowych samobójstw, które nawiedzają obecnie Francję, a zwłaszcza Paryż. Zagadnienie to jest aktualne i dla nas, gdyż ilość samobójstw doszła w Polsce do zaskakujących rozmiarów. Do narad zaproszeni zostali nie tylko lekarze, ale i psychologowie i wybitni pisarze. Pierwszy referat na ten temat wygłosiła kobieta p. Z. Seriu, kierowniczka psychiatrycznego oddziału w szpitalu Saint-Anne w Paryżu, znana w kołach naukowych francuskich. Złożeniem jej pracy jest zdanie wybitnego psychologa francuskiego Esquirola, który twierdzi, że samobójstwo jest tylko jedno z form choroby umysłowej.

W ciągu ostatnich sześciu miesięcy — mówiła dr. Seriu — zbadałam 306 wypadków samobójczych, sporządzając za każdym razem szczegółowy protokół i szukając przyczyny. Doszłam do wniosku na podstawie tego materiału, że motywy nakłaniające osobę dorosłą do samobójstwa, dadzą się podzielić na 5 kategorii:

1. Choroba umysłowa.
2. Alkoholizm.

3. Choroba psychiczna.
4. Choroba nieuleczalna.
5. Nędza.

Nie ulega wątpliwości, że pierwsza z tych kategorii obejmuje największą ilość wypadków. Trzecia część wszystkich wypadków da się pod nią podciągnąć. Z 306 osób 132 odebrały sobie życie z tej właśnie przyczyny.

Oczywiście i ta kategoria da się różniczkować. U 60 osób choroba umysłowa występowała już znacznie wcześniej i to w formie melancholji; u innych chory brał za pretekst jakiś motyw realny, ale najczęściej dziecinnie śmieszny.

Należy zaznaczyć, że naogół często występuje u samobójców charakter infantylny. Dwóch z pośród tych 60 odebrało sobie życie trując się, aby naśladować jakichś samobójców, o których czytali w gazetach. Jeden młodzieniec odebrał sobie życie, bo wydawca odrzucił mu rękopis powieści, inny znowu dlatego, że nie dostał nagrody w zawodach sportowych.

Do tej kategorii należą też ludzie, popełniający zbiorowe samobójstwa, najczęściej we dwoje. Wszystkie te wypadki sprzyjają epidemicznemu charakterowi samobójstwa.

zyskania odszkodowania, która przydałaby się poszkodowanemu, wobec licznych zaległości wekslowych.

Sprawa ta, która kosztowała policję wiele trudu, została wreszcie w całości rozwiązana. Przeciwno Abzugowi wygotowano oskarżenie i odesłano do tut. prokuratury.

Budowa drugiego domu czynszowego dla urzędników prywatnych.

(AW) Zakład Pensyjny przystępuje w najbliższym czasie do budowy drugiego domu czynszowego dla urzędników prywatnych. Parcela, na której stanąć ma nowy gmach, zakupiona została na Stryjskiem. Będzie to olbrzymi gmach ztżero a nawet pięćo piętrowy z windą. Miesiąc będzie 60 mieszkań, przeważnie jedno i dwu pokojowych z kuchnią. Będą także mieszkania trzykondygnacyjne. Liczba ubikacji wyniesie około

240. Koszt budowy nowego gmachu preliminaryny na około 1,500.000 zł.

Zarząd Zakładu, któremu zależy, ażeby nowy dom czynszowy oddany został do użytku w jesieni r. 1928, czyni wszystkie możliwe starania, aby budowa doprowadzona została pod dach jeszcze przed zimą.

Mieszkania wykonane już w domu czynszowym na Bajkach w liczbie 56 oddane zostaną do użytku przed 1 października br.

Ruch pocztowy i telegraf. w ważniejszych miastach.

Według danych M.n. poczt i telegrafów największą liczbę paczek bez podanej wartości i z podaną wartością na 1000 mieszkańców wysłał Kraków: 342, następnie Poznań: 261, Lwów: 241, Bydgoszcz 228 i Warszawa 198; listów wartościowych i przekazów najwięcej wysłano na 1000 mieszkańców w Toruniu 241, Tarnopolu i Drohobyczu 222, Lwowie 175, Poznaniu 171, Krakowie 170 i w Warszawie 108.

Depesz natomiast w tym samym stosunku wysłał Lwów 133, Kraków 125, Poznań 124, Katowice 116 i Warszawa 87.

Tegoroczne urodzaje.

Ilość ciepła i słońca w ciągu miesiąca czerwca wykazała w porównaniu z majem polepszenie. Opadów otrzymała Polska dostateczną ilość, przechodzącą w województwach zachodnich, oraz w rejonach Wilna, Lublina i częściowo Warszawy, w nadmiar. Zapas wilgoci w roli wogóle obfity, mniejszy w województwach południowych — wołyńskim i poleskim, jednakże zupełnie dostateczny.

Dzięki temu oziminy i jare zboża w stosunku do ub. m. wykazują poprawę, jednakże kwalifikacja w stosunku do zeszłorocznej w tym samym okresie czasu jest trochę niższa z wyjątkiem żyta ozimego.

Stan zasiewów w stopniach kwalifikacyjnych w drugiej połowie czerwca br. (w porównaniu z r. ub., zaznaczonym w nawiasach) przedstawia się następująco: pszenica ozima 3.6 (3.7); żyto ozime 3.3 (3.2); jęczmień ozimy 3.3 (3.5); pszenica jara 3.3 (3.4); żyto jare 3.0 (3.1); jęczmień jary 3.2 (3.3); owies 3.2 (3.4).

Przełom pogody, który nastąpił w drugiej połowie czerwca, przynosząc dni ciepłe i pogodne, polepszył znacznie widoki na urodzaj i, o ile w okresie żniw nie nastąpi zmiana pogody na gorsze, pozwala przewidywać zbiory w wysokości równej, lub nawet nieco wyższej od zeszłorocznych.

Kto wygrał?

2-gi dzień ciągnięcia loterii państwowej.

Onegdaj padły następujące wygrane:

60.000 zł. — 3931 (we Lwowie).

10.000 zł. — 16936.

1.000 zł. — 83205.

Po 800 zł. — 7079, 78465.

Po 600 zł. — 39797, 96918.

Po 500 zł. — 15725, 57006, 70404, 78252.

Po 400 zł. — 24350, 44804, 50487, 58838, 63458,

70932, 73903, 91819, 100315, 103655.

Po 300 zł. — 6120, 8991, 9569, 11090, 16199,

22139, 22762, 26819, 30723, 37186, 42295, 46713, 49744,

57375, 59407, 59987, 60324, 64636, 65767, 66908, 67416,

68017, 68649, 72876, 73323, 74405, 75721, 76154, 77894,

79003, 80216, 83160, 87011, 88043, 91702, 97217, 97639,

100749.

Miał 47 żon i 12 narzeczonych.

(b) „Petit Journal” donosi z Nowego Jorku, że aresztowano tam fałszywego lorda angielskiego, nazwiskiem Roberta Whitman, który poślubił 47 kobiet i zaręczył się z 12 kobietami w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Małżeństwa te przyniosły mu pokaźną sumę 300.000 dolarów

Sfingowane włamanie ze strzałami.

Stanisławów, w lipcu.

(zj.) Donieśliśmy w „Wiek Nowym” o włamaniu do właściciela zakładów przemysłu metalurgicznego, Karola Abzuga. Sprawcy mieli unieść kilka tysięcy dolarów gotówki i postrzelić w rękę samego poszkodowanego.

Przeprowadzone natychmiastowe śledztwo policji zaczęło wynajdywać szczegóły sprzeczające tym zeznaniom Abzuga. Poszkodowany podał, że sprawcy uciekli przez okno na ul. Fabryczną, tymczasem okno to było całe zasnuwane gęstą pajęczyną, świadczącą o nieprawdziwości takiego zeznania. Również ekspertyza łusek i naboju wypadła dla poszkodowanego ujemnie. Policja stwierdziła, że Abzug sfingował włamanie i sam się postrzelił w prawą rękę. Powodem tego czynu była prawdopodobnie chęć

Budowa stadjonu w Amsterdamie.



W Amsterdamie odbywają się obecnie przygotowania do Igrzysk Olimpijskich. — Rycina nasza przedstawia widok ogólny stadionu z budującym się obok stadionu forem wyścigowym dla cyklistów.

Sport.

ZWIĄZEK ZWIĄZKÓW SPORTOWYCH ZNOWU INTERWENUJE MIĘDZY PZPN, A LIGA.

Jak wiadomo, wspólne posiedzenie delegatów PZPN i Ligi miało się odbyć dopiero w pątek, tymczasem zarząd Związku Związków zwołał na wczoraj wspólną konferencję informacyjną, na której złożono niejako sprawozdanie z dotychczasowych prac nad doprowadzeniem do zgody.

Cieszyć się należy, że sfery PZPN-owe ustąpiły ze swego dotychczasowego nieprzejednanego stanowiska, uznając w zasadzie formę rozgrywek ligowych za najszybszy sposób wyeliminowania mistrza Polski.

A o to tylko sferom ligowym chodziło. Szereg obustronnych zastrzeżeń co do poszczególnych przepisów zostanie wzajemnie uzgodnionych, tam bowiem, gdzie chodzi o wielkie dzieło, nie można sprzącać się o drobiazgi.

A zgoda jest bardzo potrzebna ze względu na obustronne rozluźnienie dyscypliny sportowej.

Kluby ligowe i zgrupowani w nich gracze utrzymywane są w należytej dyscyplinie — to jednak, co się dzieje w klubach mniejszych, co wyprawiają tam gracze, przechodzą wprost wszelkie granice. Fakty uczestniczenia tego samego gracza w jednym dniu w zawodach dwóch klubów — nie należą do rzadkości — a przecież tego rodzaju wyhyki stanowią do niedawna jedno z największych przekroczeń.

Bezstronnie stwierdzić należy, że PZPN utracił w większej mierze panowanie nad podległymi sobie okręgami, a te nad klubami — dlatego życzyć sobie należy, by nastąpiła jak najszybciej ugoda, a z nią uregulowanie stosunków w rozsprzężonym środowisku piłkarskim.

PORAŻKA HAKOAHU W N. JORKU.

Wiedeńska Hakoah rozegrała dziś swoje ostatnie zawody w Ameryce i została pobita przez klub Broocdyn-Wanders 4:1.

CZARNI — RKS. 10:1 (5:0).

Czarni II — Lechia 3:0, walk-over.

Czarni III — Grafika II 8:0.

Czarni IV — Ekran II 4:0.

Wszystkie wyniki uzyskane w niedzielę.

I. drużyna Czarnych osłabiona brakiem całej pomocy i obu skrzydeł grała bardzo dobrze w linii obrony i napadu — uzyskując 10 bramek. RKS. zaprodukował grę spokojną i elegancką.

Sędziował jak zwykle poprawnie i obiektywnie p. Seeman.

ZAWODY PLYWACKIE W WARSZAWIE.

Zawody pływackie z biegiem Wsły na przetrznię Wilanów—Warszawa odbyły się niedzielę. Zgłosiło się 82 zawodników. Trasa wynosiła 7 km. Pierwszy przybył Siwicki (AZS) w czasie 58.23 m., drugi Smoderek (Varsovia) 59.24 min., trzeci Grabowski (Varsovia) 59.30. Z pań przybyła pierwsza na 24 miejscu Mędrzycka (Varsovia).

ZAWODY PLYWACKIE W POZNANIU.

W niedzielę odbył się zorganizowany przez Towarzystwo sportowe Unia wyścig pływacki. Na starcie wystąpiło 50 zawodników, w tym 4 panie. Pierwszy do mety przybył Matysak AZS. (Warszawa) 18'54; drugi Jurkowski (Polonia, Warszawa); trzeci Riterman (Jutrzenka, Kraków); czwarty Lipchen 7. p. sap. Poznań. Jako pierwsza z pań przybyła p. Łopatyńska 20'174.

POLACY LEKKOATLECI JADĄ DO JUGOSŁAWII

W dniach 30 i 31 b.m. odbędzie się w Zagrzebiu zawody lekkoatletyczne między drużynami polską i jugosłowiańską. Polska wysłała swoich 18 najlepszych zawodników. Odjazd nastąpi z Warszawy 27 b.m. o g. 14.10.

Szybki rachmistrz.

Pewien dziennikarz wiedeński nauczył się sposobem poglądowym, sposobu jak najszybszego rachowania. Było to w dzielnicy Mariahilf, w sklepie spożywczym. Pewna pani kupiła 11 decygramów jakiejś smacznej ryбки, po 35 groszy za jeden decygram. Kupiec w tej chwili powiedział cenę: 3 szylingi, 85 groszy. Inny zażądał 16 decygramów po 13 groszy. Kupiec w tej chwili obliczył: 2 szylingi, 8 groszy.

Zapytany, objaśnił:

— Szybkiego liczenia nauczyłem się w przeciągu godziny. Nauczycielką była artystka w szybkim liczeniu. Popisywała się w jakimś teatrzyku w Lipsku. Kazała się nazywać miss Konora. Uczyła mnie tak:

— Przez 10 nie łatwiejszego; dodaje się 0 i dobrze. Ale już z 11 rzecz bardziej powikłana. Tak np. 54×11 . Dwie skrajne cyfry pozostają, a więc 5 i 4; w ich środek suma $5 + 4 = 9$. Czyli 594. Jeśli suma dwu cyfr środkowych jest większa niż 10, wtedy jednostkę przenosi się na setkę; a więc: $56 \times 11 = 616$. Zadanie z większą cyfrą jest również łatwe. Tak np. 351433×11 . Obiedwie trójki zostawiam. A potem dodaję: $3 + 5 = 8$; $5 + 1 = 6$; $1 + 4 = 5$; $4 + 4 = 8$; $4 + 3 = 7$. Rezultaty dodawania, a więc 86587 stawiam pomiędzy pozostałymi dwiema trójkami, czyli: 3.865.873. Podobnymi środkami pomocniczymi działam przy mnożeniu liczb przez 10 do 20. Dodaje się prosto do pierwszej cyfry jednostkę drugiej i dodaje się zero. Potem sumę obydwu jednostek. Tak np. 19×18 . Do 19

dodaje 8 = 27. Dodaje zero: 270. Mnożę jednostki $9 \times 8 = 72$. Dodaję $270 + 72 = 342$. Jeszcze łatwiej jeżeli dziesiątki są równe, np. 66×64 . Mnożę dziesiątki z liczbą o jedno większą, a więc $6 \times 7 = 42$. Potem mnożę jednostki $6 \times 4 = 24$ i zestawiam razem 4224. Albo: 78×72 . Mnożę $7 \times 8 = 56$. Jednostki przez siebie $8 \times 2 = 16$. Zestawiam rezultaty, dostaję żadaną cyfrę 5616.

Można też sobie ułatwiać. Tak np. mam mnożyć 24×35 , ale łatwiej jest $12 \times 70 = 840$. Albo 16×15 . Wolę mnożyć $8 \times 30 = 240$.

Szybko liczącej artystce podano wiek pewnej obecnej na sali damy. Powiedziała, że ma 24 lata. Napewno miała więcej, ale o to, w danym razie, nie chodzi. Więc ile przeżyła miesięcy? To łatwo $24 \times 12 = 288$. Gorzej już trochę z tygodniami. Więc przepołowić trzeba liczbę lat; będzie 12. Podwoić liczbę tygodni w roku — $104 \times 12 = 1248$. Jeśli 36 lat, wtedy 1872 tygodni. Jeśli 44, wtedy 2288. I t. d. Nieco bardziej zawikłane, jeśli ma się podać godziny, minuty, a zwłaszcza sekundy. Wtedy, objaśniła artystka, z szybkim liczeniem, radzić sobie trzeba tak. Spamiętałam, że liczba sekund w 2 latach = 63.072.000. Wtedy mnożę połowę lat wieku przez 63, potem przez 72 i dopisuję 3 zera. Np.: 24 lata ($12 \times 63 = 756$) i ($12 \times 72 = 864$). Piśzę obok siebie rezultaty: 756.864.000 sekund.

Wszystko to jest bardzo piękne i napozór łatwe. Ale zarówno do szybkiego liczenia, jak do różnych sztuczek pomocniczych, trzeba mieć najpierw: wrodzony zmysł, a potem ciągłą wprawę.

Program radjokoncertów.

Czwartek dnia 14. lipca 1927.

WARSZAWA (1111 m.) Godz.: 17.15. Nadprogram i komunikaty. — 18.00. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”. — 19.15. Rozmaitości. — 20.15. Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej.

KRAKÓW (422 m.) Godz.: 18.00. Transmisja z Warszawy. — 19.00. Rozmaitości. — 19.10. „Skrzynka pocztowa”. — 20.15. Transmisja z Warszawy.

POZNAŃ (273 m.) Godz.: 17.30. Transmisja muzyki z kawiarni. — 19.00. Nadprogram wygłosi p. Ryll, art. Teatru Polskiego. — 20.00. Program uroczysty poświęcony uczczeniu francuskiego święta narodowego. — 22.20. Transmisja muzyki tanecznej z „Carltonu”.

WIEDEŃ (517,2 m.) Godz.: 11.00. i 16.15. Koncerta — 20.05. Koncert orkiestry Ganglberger.

U kobiet w ciąży i u młodych matek, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” wzmacnia prawidłowe funkcjonowanie żołądka i kiszek. Główni przedstawiciele współczesnej ginekologii wskazują na wodę „Franciszka-Józefa” jako środek, działający w większości wypadków wyjątkowo szybko, pewnie i bezboleśnie. Zadać w apt. i drog. 2645

Sowjecki „profesor”.

Bardzo znamienita, ze względu zwłaszcza na jej autentyczność, historię podaje jeden z ostatnich numerów „Komsomolskiej Prawdy”. W listopadzie zr. przybył do Ekaterynostawia prof. Cyrling, wykładający ongiś w wojskowym instytucie petersburskim, by objąć katedrę prawa finansowego w tamtejszej politechnice. Przed paru tygodniami zawiadomił prof. Cyrling rektora, że zmuszony jest przerwać swoje wykłady — ciężące się, nawiasem mówiąc, niebywałym wprost powodzeniem wśród licznych słuchaczy — gdyż powołany został na stanowisko ekonomicznego dyrektora „Dnieprostroju”. Oficjalny telegram, zaopatrzony w podpisy Kwiringa i Lunaczarskiego, nakazywał jak najszybciej objęcie nowego urzędu. Oczywiście znalazło się wielu potentatów, marzących o otrzymaniu jakiejś posady w „Dnieprostroju” — prof. Cyrling wszystkim uczynił wspaniałe nadzieje, a od każdego pobierał tymczasem odpowiednie sumy „na wydatki niezbędne”. Zebrawszy w ten sposób przeszło 15.000 rubli wyjechał na nowe stanowisko, lecz już w Melitopolu aresztowano go, jako zawodowego oszusta, przy czym okazało się, że nazywa się Cyprn i jest młodym gentlem kupczykiem, pozbawionym zupełnie wykształcenia. Co nie przeszkodziło mu wykładać przez blisko dwa semestry prawo finansowe na politechnice sowieckiej.

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

Człowiek jako żywy pocisk.

(Armata elektryczna — Ugo Zuchini wystrzelony z armaty — sensacyjne widowisko w Turynie — pierwsze próby sztabu armii niemieckiej w r. 1917 — pocisk w solenoidzie — rekordowy pośpiech — zrzeszenie polskich przemysłowców lotniczych — statystyka komunikacji powietrznej — Aerolot Polski.)

„Wszystko już było” — rzekł ongiś Ben Akiba — a przecież nie ma racji na obecne czasy; bajeczne pomysły, które realizuje współczesna technika okazują się na tym padole po raz pierwszy.

Oto pan Ugo Zuchini rodowity Włoch, lat 28, były porucznik armii włoskiej zaprezentował się światu jako pocisk armatni. Przed kilku tygodniami zapowiadały pisma włoskie, że z welodromu w Turynie zostanie Ugo Zuchini wystrzelony z armaty konstrukcji jego brata, znakomitego mechanika, — a tłum wielotysięczny będzie świadkiem tego niesłychanego popisu.

— Jakto? — pytacie zdumieni, to chyba żart?

Wecale nie, ten żywy pocisk istotnie w d. 5 lipca — jako obwieściły telegramy, wyleciał z armaty zakreślił w powietrzu parabolę do wysokości 50 metrów nad welodromem i bez szwanku powrócił na ziemię. Porucznik był istotnie śmiałym ryzykantem i niezwykłym akrobatą.

Jakaż to była armata i jak został wystrzelony?

Zdradzę cały „trick techniczny”. Było to w czasie wielkiej wojny, w r. 1917. sztab niemiecki wysłał wszystkie twórcze umysły wynalazców, do pracy nad konstrukcją nowej armaty, która elektrycznie wyrzucała pociski na dziesiątki kilometrów.

Przeprowadzano próby w tajemnicy przed światem w zaufanych kołach wojskowych, a obecnie tajemnica stała się jawna.

Armata elektryczna w najprostszej formie, przedstawia olbrzymi elektromagnes w kształcie solenoidu (zwój spiralny żelaznych wstęg).

W wnętrzu jest pomieszczony „pocisk stalowy” — mamy przed sobą, jakby olbrzymią cewkę indukcyjną (znaną z prostych experimentów elektromagnetycznych). Przepuszczając prąd przez zwój zewnętrzny, wywołujemy magnetyczną atrakcję wewnątrz, która przyciąga pocisk — z chwilą przerwania prądu, pocisk zostaje wyrzucony z siłą odpowiednią do natężenia puszczonego prądu przez solenoid, tej niejako lufy elektrycznej.

Wystrzał nie powoduje ani eksplozji, ani detonacji, ani pogłosu — cicho prawie bez szelestu wylatuje granat w powietrze.

Próby wielkiego sztabu armii niemieckiej dowiodły, że pęd wylotu nie jest tak szybki, by odpowiadał celom militarnym — zrzuceno tę ideę — kilkadziesiąt metrów w sekundzie, wobec szybkości setek metrów (500 a 700 mtr. w sekundzie) z jaką wylatuje prawdziwy pocisk z działa pod wpływem eksplozji prochu, nie zachęcały do dalszej pracy na tem polu.

Ugo Zuchini sadowi się w stalowym walcu, który ma kształt wydłużonego cygara, wewnątrz zaś jest grubo materacowany gutaperką, kauczukiem i miękką wyścielony. Inhalator z tlenem zabezpiecza płuca, brat zamyka szczelnie pocisk, poczem ładowany jest do lufy armatniej. Włącza się prąd i pocisk wylatuje, gdy spada ku ziemi to na kilka metrów wysokości chwytą go elastycznie mocna siatka i... podróż skończona.

Warto sobie uprzytomnić, że w rzeczywistości bywamy nieraz sami takimi żywymi pociskami. W pociągu, samochodzie, samolocie rzucani jesteśmy w dół z szybkością której korpus nasz nie odczywa — wszak w samolocie pasażerskim, który pruje powietrze, lotem ja kto nieraz bywa przy pomysłnym wietrze 200 do 300 klm. w godzinie, pasażer może przechadzać się w kabinie tych

wielkich napowietrznych łodzi — spokojnie i wygodnie pokonuje przestrzeń.

Pośpiech... pośpiech do ostatecznej możliwości, to znamie obecnego wieku — szal o garnia społeczeństw, hipnotyzowane hasłem rekordów! Lindbergh, Chamberlin, Byrd... to pionierzy nowego czasu, ery napowietrznej.

W roku 1919 była tylko jedna linia powietrzna, jako droga regularnej komunikacji, a to Londyn—Paryż 225 mil, dziś mamy sieć linii w Europie o długości zwyż 400.000 kilometrów. Niemcy same liczą sieć o 60.000 klm. długości na wszystkie strony świata.

Niedawno zorganizowane „Zrzeszenie Polskich Przemysłowców Lotniczych” zainicjowane przez prezesa Polskiego Aerolotu Dr. Wygarda, rokuje nadzieję, że wykutnie pożądana ambicja w Polsce, by dorównać na tem polu sąsiadom.

Może wówczas coraz liczniejsze zastępy publiczności oceniać korzyści bezpieczeństwa i wygody lotu, a cyfra pasażerów wzrośnie tak jak w Niemczech.

W roku 1923 wynosiła ona 8.500 osób, w 1926 — 56.000, obecnie w pierwszej połowie r. 1927 podaje „Lufthansa” frekwencję 80.000, a więc potrojenie ilości pasażerów w ciągu półroczia.

Oby i „Aerolot Polski” wykazał takie cyfry, byłibyśmy spokojni o rozwój i rentowność naszych linii lotniczych, oczekując zgęszczenia sieci nad Polską, rozkwitu przemysłu, handlu, techniki i wiedzy lotniczej oraz konstrukcyjnej jak i zastępu dzielnych pilotów.

Nie brak i nam śmiałków, którzy daliby się wystrzelić z elektrycznej armaty, a że nasi lotnicy pokuszają się i o loty długotrwałe bez ładowania i rozważają lot z Warszawy do Nowego Jorku, jest rzeczą pewną — tylko brak amerykańskich mecenasów awiatyki, brak niestety...

Wola pozostać „zjadaczami chleba!”
Inż. Edmund Libański.

„Kobieta jest skończona w 30 roku życia”.

(b.) Słynna tenisistka francuska, panna Zuzanna Lenglen, która jest zawodową tenisistką i nie brała udziału w zawodach tenisowych w Wimbledon (Anglia), oświadczyła niedawno, że porzuci tennis w 30 roku życia. W wywiadzie, udzielonym współpracownikowi „Evening Standard”, dodała jeszcze:

— Według mego zdania kobieta jest skończona w 30 roku życia. Tennis jest sportem bardzo trudnym i ciężkim i nie pozwala kobietom uprawiać go w nieskończoność. Zresztą nie uśmiecha mi się myśl utracenia mojej formy i powolnego upadku. Każdy musi ustąpić nowym, młodym ludziom.

A potem położyła panna Lenglen kropkę na i:

— Więcej za trzy lata porzucę tennis.

Muchy jako roznosicielki chorób zaraźliwych.

Co wykazują komlsje lekarskie.

Gdzie tylko są muchy, tam nie brak chorób zakaźnych. Dowiedzione, że najwięcej wypadków tyfusu pochodzi najpierw z nieczystej wody i mleka, a potem od much, jako roznosicielek tej choroby. Gdy w lecie 1893 roku wybuchła epidemia tyfusu w Stanach Zjednoczonych, rząd wyznaczył specjalną komisję

lekarską celem wykrycia przyczyn. Komisja ta orzekła, że muchy były głównym powodem rozszerzania się tej choroby, a to przez wniesienie zarazków tyfusowych do pożywienia. Tam, gdzie namioty i artykuły spożywcze były przykryte i zabezpieczone siatkami, liczba chorych była bardzo mała.

Letnia biegunka, której rok rocznie padają ofiarą przedewszystkiem dzieci rodziców niezamożnych, również we większej części pochodzi od much.

Oftalmia, choroba, kończąca się często utratą wzroku u mieszkańców dolnego Egiptu, rozszerza się tam tylko dlatego, iż mucha przenosi zarazki na zdrowych ludzi.

I nie tylko dla ludzi mucha jest wrogiem, ale zabójcą jej działalność rozciąga się na zwierzęta domowe i bydło.

Ród muszy jest wprost przerażającym naszym nieprzyjacielem nie tylko ze względu na szkodliwość, ale także ze względu na szybkość, z jaką się rozmnaża.

Jedna mucha znosi około 120 do 180 jajek. Ponieważ do rozwoju muchy potrzeba tylko 11 dni, przeto w ciągu lata z każdego jajka może wyjść 12 do 14 pokoleń, a w czasie kiedy ostatnie pokolenie musze się wylęga, liczba much dochodzi do setek milionów, z których coprawda wiele wnet ginie.

Jedyny sposób zapobieżenia rozmnażaniu się much jest utrzymanie zupełnej czystości. Gdzie panuje czystość w domu i koło domu, tam mucha nie ma bytu. I na odwrót: w domu, w którym unoszą się całe chmary much, tam napewno niema zbyt wielkiej czystości. Baczna uwagę trzeba zwracać na naczynia z odpadkami kuchennymi itp. Odpadki te po-

winny być możliwie szybko usuwane i nie dostępne dla much.

Nie znając muchy, cierpielismy nieświadomie, ale kiedy znamy jej wrogą działalność ratujemy się i tępy ją bez miłosierdzia. Tępić można muchy w różny sposób: przez proszki, przez papier zatruty, przez szklę, odpowiednio zbudowaną, a najnowszym sposobem tępienia w pokojach są łapki na muchy w różnych kształtach, rozciągające się jak harmonijki, lub podobne do wieży. Całe są pokryte masą lepłą, która przyciąga muchy wonią i słodczą, w niej zawartą.

Humor zagraniczny.



Praktyczny stół w jadalni małżeńskiej do użycia 1) przy zgodliwym i wesołym nastroju, 2) po kłótni rodzinnej.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Z RYNKÓW NAFTOWYCH. Na rynku krajowym ceny parafiny, nafty i benzyny utrzymują się, choć z odcieniem słabszym wskutek konkurencji. W benzynie konkurują rafinerie mniejsze, przetwarzające gazolinę z większymi. W parafinie tow. Vacuum i Standard-Nobel, stojące poza kartelem, sprzedają towar nieco taniej. Cena kartelowa parafiny wynosi 154 zł. za 100 kg. franco każda stacja kolejowa w kraju, jednak u hurtowników można dostać ten produkt taniej, co świadczy, że dotrzymywanie cen kartelowych jest teoretyczne. Naftę w hurcie notuje się do 46 zł franco stacja odbiorcza. W eksporcie panuje nadal słaba tendencja na benzynę i naftę wskutek konkurencji rumuńskiej i amerykańskiej oraz spadku frachtów morskich z Ameryki na kontynent z 45 sh. na 30 sh. od tonny produktów naftowych. Słabnie również cena eksportowa oleju ga-

zowego. Poszczególne rafinerie narzekają na obecny stan interesów.

ZAKAZ PRZYWOZU PSZENICY. Nr. 59 dzień. ustaw zawiera rozporządzenie Rady ministrów następującej treści:

1. Przywóz pszenicy oraz maki pszennej do obszaru celnego Rzeczypospolitej Polskiej jest zabroniony do dnia 31 sierpnia br.

2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie trzeciego dnia po ogłoszeniu.

Towary objęte na mocy rozporządzenia niniejszego zakazu przywozu mogą być przywiezione bez zezwolenia p. ministra przemysłu i handlu w ciągu 15 dni od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego, o ile towary te: a) zostały nadane do przewozu koleją lub statkiem najpóźniej w przeddzień ogłoszenia rozporządzenia niniejszego, lub b)

zalegają na polskim obszarze celnym w dniu ogłoszenia niniejszego rozporządzenia w celnych składach nieurzędowych, pozostających pod zamknięciem celnym.

MASŁO. Skutkiem zmniejszonych dowozów, tendencja mocniejsza, Z dniem 7 bm. ceny masła podniesiono o 20 gr. i obecnie wynoszą: w detalu za 1 kg: masło wyborowe 5'80, deserowe 5.40, w hurcie za 1 kg: wyborowe 5.25; deserowe 4.90 zł. Na rynkach zagranicznych konjunktura korzystna, to też znaczne ilości masła eksportuje się do Anglii, Austrii i Niemiec. Wobec zbliżających się żn'w, liczą się z dalszym zmniejszeniem dowozów. Zwyżka cen masła wobec tego niewykluczona.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. Goldstein
b. elew. klin. wied. i berł. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 26166

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych Dr. I. MUND
b. sek. szpit. wied. i lwowsk., **powrócił i ord. 8-11 i 2-5, w niedzielę 9-1, Lwów, Asnyka 1 róg Piłsudskiego (Pańskiej).** Tel. 48-01. 2622

Dentystyczne ambulatorjum TRYBUNAŁSKA 4. 2656 **Ugi w spłatach. Zęby sztuczne po cenach niższych.**

Specjalista chorób zębów i jamy ustnej 2657
Dentysta Dr. med. RENNER
plac Unji Brzeskiej 1. 1. — **Zęby sztuczne.**

Dr. Netty Bahr powróciła i ordynuje w chor. wewn. i dzieci. **Zamarstynowska 3. Szczepienia.** 26984

Momentalne fotograficzne aparaty broszkowe i inne nowości jarmarcz. Cennik bezpłatnie.
MILNER
WARSZAWA
ul. Mławska 5/17 2724

STRASZAKI gazowe 1, 2, 3 strzałowe oraz **Straszaki Em-Ge 6 strzałowe** polecą **ECHO** **LWÓW SYKSTUSKA 24.** Telefon 27-81. 2730

XV/1393 27.3 **Edykt licytacyjny.** Dnia 14. lipca 1927 o godz. 10 rano we Lwowie ul. Słoneczna 13 sprzeda się przez publiczną licytację farby, lakiery, naftalina, maszyna do pisania, nasienie cetrnarowe. 2722

5 zł. Ważne dla letników 5 zł. GRAMOFONY

walizkowe, szafkowe, tubowe na spłaty tygodniowe od 5 zł. lub miesięcznie, oraz płyty gram. kraj. i zagr. we wielkim wyborze poleca znana firma **„SYRENA”** **LWÓW** 2729 **Kazimierzowska 13**

Wolne posady

POSZUKUJE się chłopca do praktyki tapicerskiej. Ul. Ormiańska 15. 27051

PRZYJMUJE zdolno bielizniarki. Zgłoszenia Donner, Tatarska 2 A. 27064

KEINER — BUFETOWIEC, KAWALER, biegły w rachunkach, uczciwy i spokojny, dobry fachowiec, poszukiwany od zaraz na prowincję. Zgłoszenia: Restauracja hotelu Europejskiego, Brzożany. 2719

DOBRA KUCHARKA poszukiwana, — może być niemiecka lub czeska, otrzyma własny pokój, w domu są czynnie pracząca i dochodząca pokojowcy. Dobrze polecenia konieczne. Listy pod „Trzy osoby” do Adm. Wieku. 2715

POSZUKUJEMY strażnika lasowego oraz fachowego szafarza do 150 sztuk krów i 400 rasy angielskiej. Odpisy świadectw i warunki zapadać pod adresem Zarząd dóbr Lubienie ob. Stryja. 2716

PANNE do nauki w szkole masarskiej przyjmie. Ul. Łyczakowska Nr. 62 — Wędliniarnia. 26992

POSZUKUJE zdolną panią do szwalni natch. miast. Piokarska Nr. 6 — 26999

SLUSARNIA. Sykstuska 10 przyjmie kilka uczni zar. Paszkiewiec. 26931

CHŁOPCA zdolnego — lub pannę do obsługi gości — poszukuje Restauracja — Łyczakowska 24 A. 27002

PRAKTYKANT z dobrego domu z ukończoną 3 klasą gimnazjalną, znajdzie umieszczenie. Kram Studencki, Lwów, Szajnochy 1. 2. 26557

DO POPRAWEK poszukuje krawczyń. Magazyn Maunera, Sykstuska 2. 27135

SILE biurowa, która ukończyła szkołę średnią, poszukuje się. Listy pod „Alfa” do Adm. Wieku. 27134

FABRYKA ARMA. plac Bema 3, przyjmie kilku rusznikarzy, względnie ślusarzy, obywateli z rusznikarstwem, na poprawę partię karabinów. 27133

PANNA fachowa do owoceńi potrzebna. — Ulica Piłsudskiego 12. 27108.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, do 2 osób, samodzielną gotującą, ze świadectwami potrzebną. Piłsudskiego 12 Owocarnia. 27107.

RYMARZA na sezon owon tualnie na stałe przyjmie Dyrekcja dóbr Komarno k. Lwowa. 2684

MŁODSZA, zdolna sła biurowa, poszukiwana. Wymaga znajomość języka niemieckiego. Oferty pod „Biuro” do Adm. Wieku. 27102.

POSZUKUJE służącą do wszystkiego z praniem — do 2 osób. Zgłoszenia ze świadectwami do 5-toj — Zielona 45. 27095.

POSZUKUJE chłopca lepszego do wszelkich robót w restauracji i dzwoczynie do kuchni oraz dobiego cytryzys. Restauracja Czarnieckiego 10. 27091

POSZUKUJE czeladnika szewskiego. Ronna 28. — 27093.

KUCHARZA, pierwszorzędna siła, na wieś po kawalersku, poszukuje od 1. sierpnia: Dyrekcja Dóbr Oleszyce, k Jarostawia. — 2723

ZDOLNE siły do sukien natchmiast potrzebne. — Borban, Żółkiewska 43. — 27162.

CHŁOPCA lub dziewczynę którzy byli już w pracowni, przyjmie cukiernia — Halperna, Słoneczna 11 — 27163.

POSZUKUJE pierwszorzędna merożkarkę. Broiter, Żybkiewiczza Nr. 5. 27160.

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, z dobrimi poleceniami, — zostanie zaraz przyjęta. — Listopada 33. 27159

PRAKTYKANT znajdzie umieszczenie w handlu delikatów i pokój do śniadań „GROTA”, ulica Szajnochy 2. 27167

AKWIZYTOR młody — rzutki, intel., za stałą pensją i prowizją poszukiwany. Listy pod „Zagraniczne artykuły” do Adm. Wieku. 27145.

UCZENICE do haftu, najchętniej z początkami — przyjmą. Janowska 78, — II. p. 27140.

PODUCZONA — krawieczka — przyjmie zaraz; — Łyczakowska 91 w podwórzu. 27189.

POSZUKUJE fryzjerkę i manikurzystkę. Schwalb — Kopernika 13. 27169.

CHŁOPIEC zdrowy, obznajomiony cokolwiek w stolarstwie meblowym, zostanie przyjęty do składu mebli Dorotom, Sapiehy Nr. 34. 27177.

LEKARZA dla badania pasażerów, — poszukuje Biuro Okrętowe, Sykstuska 37, Tel. 508. Wynagrodzenia miesięczne. Pisemne oferty nadsyłać na ręce kierownika biura. — 27174.

CZELADNIKÓW i podreżnych krawieckich poszukuje pracownia krawiecka Jagiellońska 15, w podwórzu. 27188.

Posad poszukują

MŁODY buchalter, administrator handlowy — przez myślowsy, poszukuje posady. Listy pod „Wymagania skromne” do Adm. Wieku. 27045

INTELEKTUJNA — uczciwa, średniego wieku — pracowała, poszukuje posady jako kucharka lub gospodyni do samodzielnego zarządu chętnie na plebanię do Adm. Wieku pod „Anna”. 26890

OSOBA inteligentna na razie bez pensji, zwinna w pracy, oszczędna, przyjmie zaleganie do pomocy w zyciu domocem i wyreżania w gospodarstwie za bardzo skromne odzwagmienie. Główny warunek dobre objaście. Odpow. pod „Inteligentna” Adm. 9313

SZOFRER mechanik z taksometrem poszukuje posady. Wiadomość Ossolińskich nr. 12, wędliniarnia. 26943

SEMINARZYSTKA poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia listowne pod „Seminarzystka” do Adm. Wieku. 9313

POSZUKUJE posługi zaraz. Listy do Administr. Wieku pod „Uczciwość”. 27133.

ŁAGODNA cicha spokojna osoba samotna poszukuje posady za dozorcowę, — może być z gotowaniem albo sprzątaniem. Łaskawe zgłoszenia: Żybkiewiczza Nr. 18, Dąbkowska. 27130.

PRZYJMUJE wszelkie przepisywania na maszynie. — Sokola 3, I. p. 27129.

ABSOLWENT szkoły przez myślowskiej z praktyką poszukuje posady kierownika budowy ewentualnie jako podmaistrzy. Listy pod „Energiczny” do Adm. Wieku. 27121

INTEL. panienka z habrajkami poszukuje posady do dzieci. Listy pod „Froelanka” do Adm. Wieku. 27123.

POSZUKUJE posady do intol. domu, umie szyc — haftować (batik) — może być na razie dochodząca lub na wyjazd. Łaskawe listy pod „Łagodna” do Adm. Wieku. 27117

POSZUKUJE zajęcia do kasy z kancją w aptece lub handlu. Wiadomość u p. Bielewicz, plac Bernardyński 3, II. p. 27104.

KUCHARKA i do wszystkiego poszukuje posady od zaraz. Listy do Adm. Wieku pod „Łucja”. 27098.

CHŁOPAK z 2-letnią praktyką szewską, poszukuje posady na dokończenie. — Listy: Paweł Sztol — Łopatyn. 2723.

MĘŻCZYZNA lat 26, energiczny, trzeźwy, przydatny, poszukuje posady woznego, pisarza, agenta, dozorca lub innej w Lwowie lub na prowincji. — Świadectwa chlubna. Łaskawe zgłoszenia: Łopatyna pow. Radziechów, Piotr Panasiuk. 2726.

MŁODA intel. osoba, nadająca się do towarzysstwa, lubi dzieci, wykonuje precyzyjnie wszelkie prace wychodzące w zakres krawiectwa damskiego — poszukuje odpowiedniej posady w mieście ewentualnie na prowincji. Listy do Adm. Wieku Nowego pod P. K. 27164

OSOBA uczciwa, dobrze polecona, szuka pracy jako dochodząca. Kaspera Bożkowskiego 15, parter, II. drzwi na lewo. 27166.

POSZUKUJE posady pomocniczej ewent. podreżnej w pracowni krawieckiej. Zgłoszenia z warunkami pod „Zręczna” do Administracji. 27182.

LOKALE

NIEMIROW — ZDRÓJ. — DOM ZDRÓWIA „GWIAZDA” poleca pokoje słoneczne. Kuchnia wykwinna. 26845

2-3 POKOJE z elektryką, wodą, najchętniej od gospodarza, wynajmę. Listy pod P. T. J. do Admin: Wiek. 27036

BZEDZIETNE małżeństwo poszukuje jednego pokoju umebłowanego z osobnym wejściem w centrum miasta. Listy pod „Fabrykant” do Adm. Wiek. 27027

PRZYJEZDNIEMU nauczycielowi odpinam na lato pokój, odrębno wejście. — Ul. Piekarska 3, miesz. 4. 26988

WYNAJME małą willę na okres letni na peryferiach miasta z dala od ulicy. Listy „Okros” Administracja 26926

POSZUKUJE pokoju z kuchnią za rocznym czynszem z góry; Listy Administracja pod „Wojskowy”. 26963

POSZUKUJE 1-2 pokoi z kuchnią, 2 letni czynsz; Zgłoszenia Adm. 200-250. 26917

TRZYLETNI CZYNSZ lub według umowy zapłacę za jedno, dwa lub trzy pokoje w mieszkaniu z kuchnią. Zgłoszenia Administracja pod „Kyngraf”. 26861

BEZDZIETNA wdowa po wyższym urzędniku, wynajmie elegancko umebłowany pokój z komfortem. Zgłoszenia listowne pod „Wiśniewska” do Admin. Wiek. 27123

NAUCZYCIELKA rządowa poszukuje pokój z kuchnią, komfort, wprost od gospodarza, za czynszem według umowy. Łaskawe listy pod H. P. do Adm. Wiek. 27127

POKÓJ z osobnym wejściem do wynajęcia. Ul. Św. Zofii 4, II. piętro. — 27121

ZAPŁACE czynsz z góry za 2 lata, za ładne mieszkanie wprost od gospodarza z dwóch lub jednego pokoju z kuchnią — z pełnym komfortem w mieście. Listy do Admin. Wiek. pod H. G. 7. — 27123

POKÓJ komfort na lato. Supińskiego 8, p. lewy. 27123

POSZUKUJE pokój nieumebłowany w śródmieściu. Zgłoszenia R. Góraka, plac Marjański 9. — 27119

ZAMIEŃNIE mieszkanie 3 pokojowe róg Tarnowskiego z pełnym komfortem, na takie same bliżej centrum. Listy do Admin. Wiek. pod „49-25”. 27116

DAM dwuletni czynsz — lub wyrobię pożyczkę za 2 pokoje, kuchnia, komfort, w śródmieściu. Listy pod „8” do Adm. Wiek. 27114

POKÓJ umebłowany do wynajęcia z osobnym wejściem. Kętrzyńskiego 35 parter, na prawo. 27113

POSZUKUJE 4-5 pokoi komfort I. lub II. piętro. Listy pod „Inżynier” do Adm. Wiek. 27112

POKÓJ umebłowany do wynajęcia z osobnym wejściem. Kętrzyńskiego 35 parter, na prawo. 27113

POSZUKUJE 4-5 pokoi komfort I. lub II. piętro. Listy pod „Inżynier” do Adm. Wiek. 27112

POKÓJ umebłowany do wynajęcia; może być ze wspólną kuchnią. Murarska 35, drzwi 6. 27111

POSZUKUJE dwa pokoje z kuchnią (2 wchody). — I. piętro, słonecznie, od gospodarza, za rocznym czynszem. Listy pod „Wuka” do Adm. Wiek. 27109

POKÓJ słoneczny owent, z użyciem kuchni, przy samotnej osobie wynajmę solidnemu panu lub bezdzietnemu małżeństwu. — Janowska 79. 27106

POSZUKUJE pana — na wspólne mieszkanie. Ul. Dominikańska 7, I. p. — drzwi 3 27092

W SKOLEM na wspólne mieszkanie poszukuje panienki. Kary, Skarbkowska 4. 27193

POKÓJ z kuchnią — do wynajęcia od gospodyni. Torosiewicz 32, I. piętro, od 2-7. 27108

ZAMIEŃNIE 3 pokoje z kuchnią, przedpokojem, dzielnicą VI, na 2 i kuchnię. Zgłoszenia listowne pod „Sokół 100” do Admin: Wiek. 27094

POKÓJ kawalerski zarządo do wynajęcia. Gródecka 53, II. p., drzwi lewo, od 3-5. 27093

2 POKOJE i kuchnię, pokój z kuchnią, jeden pokój, wynajmę za udzielenie pożyczki według umowy. Listy do Admin: Wiek. pod „Za procent”. 27083

POSZUKUJE mieszkania umebłowanego 2-3 pokojowego z kuchnią, na jeden rok lub dłuższy. Listy pod „Czynsz z góry za rok” do Adm. Wiek. 27155

STARSZY pan znajdzie opiekę i mieszkanie. Listy pod „Jedna osoba”. Adm. Wiek. 27153

2-3 POKOJE z kuchnią, komfort, poszukuje bezdzietne małżeństwo. Reth, Żulińskiego 4. 27142

POKÓJ umebłowany, z osobnym wejściem, światłem elektrycznym, używaniem latarni, całkowitem lub częściowym utrzymaniem do wynajęcia od zaraz. Murarska 7, II. p. — blisko Techniki. 27161

POKÓJ umebłowany, frontowy, wchód z przedpokoju, zaraz do wynajęcia. Sadownicka 23, II. p. — drzwi 13. 27158

ZAMIEŃNIE MIESZKANIE DWU POKOJOWE, pełny komfort, słoneczne, z balkonem, okolica Zielonej — obok przystanku tramwajowego, czynsz niski, za trzy pokoje w mieszkaniu z komfortem, okolica Sapieży lub bezczynny. — Listy natychmiast do Adm. Wiek. pod „Obopólny interes”. 27157

TRZY pokoje umebłowane centrum miasta od 1 lipca ewent. zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuję z grzeszności księgarzina St. Rehmana, Lwów; Rutowskiego 2. Zamknięto od 1-3-ciej. 27195

POKÓJ kawalerski; „próżnego” poszukuje solidny lokator; najchętniej od gospodarza; Zgłoszenia Administracja pod „Maj”. 27181

POKÓJ umebłowany, frontowy, elektryka, osobne wejście, natychmiast do wynajęcia. Gródecka 39 — drzwi 17. 27170

POKÓJ frontowy zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Rzezińska 1, piętro, — drzwi na lewo. 27174

POSZUKUJE 4-5 ubikacji blisko śródmieścia — za czynszem z góry. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Już”. 27173

Z KLATKI schodowej elegancko umebłowany pokój fortepian, komfort, dojeżdżającym lub stało; Piotra Pawła 25, parter, lewo drzwi 3 26927

2 DUŻE ładne pokoje umebłowane z balkonem; wchód z klatki schodowej dla solidnych panów — ewentualnie z wiktorem do wynajęcia; św. Antoniego 7, I. piętro. 27188

ZARAZ do wynajęcia pokój kawalerski; Kłopotowska 9, II. p. 27187

LOKALU biurowego, 3-4 pokoi, poszukuje Towarz. Ubezpie. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Scherera, Pasaż Hausmana pod „Ubezpieczenie”. 27178

NAUKA

BUCHALTERKA - bilantystka, zarządem KORESPONDENTKA polsko-francusko-niemiecka, przyjmuję posadę. Oferty do Admin. pod „Wyszkolenie - praktyka”. 26952

W SZKOLE TAŃCOW — Henryki Brysowej, ulica Rutowskiego 1, 23, II. p., rozpoczyna się kursa wszelkich tańców. Niższy Wyższy, ostatnie kracie sezonu. Dla P. T. Nauczycielek. Nauczycieli, Abiturjentów szkół handlowych i przemysłowych. — Dla osób przyjeżdżających na dane godziny lekcji osobne. W jednej godzinie — wyucza się jeden taniec. Tańce wyucza pierwszorzędną siłą; za naukę się reczy. Ceny niskie. 24955

DYPLOMOWANA nauczycielka przygotowuje do poprawek i matury z francuskiego, niemieckiego, n-dziela konwersacji oraz wyucza korespondencji. — Długosza 37, II. p. 26869

ROZPOCZYŃAM wakacyjny sześciotygodniowy kurs kroju i szycia od 15. lipca. Wpisy codziennie. „Jolanda”. Staszica 8, II. p. — 26139

MATEMATYKI, fizyki — polskiego, niemieckiego; łaciny, rysunków ucza prof. gimnazjalni. (Poprawki, egzamina). Lwów, Batorego 34, czwarto piętro popół. albo Zimna Woda willa Piotrowskich. 26856

KTO WYUCZY stenografię niemiecką? Listy pod „Germanista” do Admin: Wiek. 27096

ANGIELSKIEGO, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego uczy Sapior, Pod Debem 12. 27165

KTO WYUCZY stenografię niemiecką? Listy pod „Germanista” do Admin: Wiek. 27096

ANGIELSKIEGO, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego uczy Sapior, Pod Debem 12. 27165

KTO WYUCZY stenografię niemiecką? Listy pod „Germanista” do Admin: Wiek. 27096

ANGIELSKIEGO, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego uczy Sapior, Pod Debem 12. 27165

ZGUBY

UNIWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, na nazwisko Piwo Piotr — wydaną przez P. K. U. Lwów. 26983

UNIWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, na nazwisko Piwo Piotr — wydaną przez P. K. U. Lwów. 26983

UNIWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, na nazwisko Piwo Piotr — wydaną przez P. K. U. Lwów. 26983

UNIWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, na nazwisko Piwo Piotr — wydaną przez P. K. U. Lwów. 26983

UNIWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, na nazwisko Piwo Piotr — wydaną przez P. K. U. Lwów. 26983

UNIWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, na nazwisko Piwo Piotr — wydaną przez P. K. U. Lwów. 26983

UNIWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, na nazwisko Piwo Piotr — wydaną przez P. K. U. Lwów. 26983

UNIWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, na nazwisko Piwo Piotr — wydaną przez P. K. U. Lwów. 26983

UNIWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, na nazwisko Piwo Piotr — wydaną przez P. K. U. Lwów. 26983

UNIWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową, na nazwisko Piwo Piotr — wydaną przez P. K. U. Lwów. 26983

NAJPIĘKNIEJSZE TOREBKI, PARASOLKI DAMSKIE ostatniej mody, najtaniej poleca — Rudolf Fluhr, Legjonów 21.

PERFUMY FRANCUSKIE Kosmetykę, bajecznie tanio poleca Rudolf Fluhr, Legjonów 21.

WYTWORNA bielizna męska i krawaty ostatniej mody poleca najtaniej Rudolf Fluhr, Lwów, Legjonów 21.

FORTEPIANY pianina — najnowsze modele, używane zawsze na składzie — sprzedaje, kupuje, mienia. Uwaga na firmę Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. — 26793

NA raty łóżka mosiężne z drucianym materacem od 200 zł. poleca wytwórnia Jaks, Łyczakowska 132. 26650

PRIMUSY, KUCHENKI naftowe, SPIRYTUSOWE, ZELAZKA SPIRYTUSOWE, MASLINICZKI poleca RENTSCHNER, — Legjonów 37. 25860

WIERTARKI ŚLUPOWE do 25 mm. tanio do nabycia; Warsztaty, Kółkaję 5. 26658

KUFERY, walizki, torbki; torbki damskie wykonuje i naprawia Eidelshaim — Kopernika 14. 26961

NA WYJAZD gramofony kuferkowo i płyty najtaniej w firmie MELODIA, Kopernika 5, tel. 8-59. — 25649

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz gotówką; — Pretzel, Piłsudskiego 17. 26946

FORTEPIAN sprzedam okazynie. — Wiadomość: Szkiełski Ossolińskich 1.10 26941

NATANIEM — TYLKO KROTKI CZAS! Wykonuje wszelkie roboty lakierownicze — budowlane Feliks Galiciński, Lwów Boimów nr. 4. 26538

TANI tydzień! Sprzedaje perkalę na szlafroczy 1.30 płótno angielskie 1.55, dymek 1.65, perkalinę 2.70, Jedwab szkiełki 3.30, koce melanż 7.50, szycion od 1.65 zefiry od 1.75, sieniaki 4.70. Joachim Watt, Lwów Furmańska 1a. 26889

DOM nowy z ogrodem, — tuż koło stacji w Zimnej Wodzie do sprzedania. — Wiadomość: Adw. Dr. Dregiewicz, Szopena 4. 26702

PORTFELE WEKSLOWE dla Banków i instytucji handlowych wykonuje introligatornia Krzywickiego, Lwów, Piekarska 1 C. 2413

MORELE - Aprikozy codziennie świeżo rwane — ładno wyborowe w 5 kg. koszykach po 19 zł. Miód pszczyński tygodniowy w 5 kg. puszkach po 18 zł. franko za załączką wysyła N. Riesel, Zaleszczyki. 2679

WILLE lub kamienicę — obok tramwaju w cenie 4.900 — 5.000 dolarów poszukuje się do kupna. — Wiadomość: Pawlikowicz, Zielona 41, parter. 26994

OKAZJA! Mało używane na chodzie auto ciężarowe na gumach marki „Fiat” do sprzedania. Kopernika 35. 26934

SPRZEDAM auto drożkę „Ford” z taksometrem, na chodzie, za dolarów 300. — Wiadomość: Lewandowski, Lwów, Sykstuska Nr. 10. 27023

KUPIĘ dom nadający się na sklep w Wsch. Małopolsce z gruntem lub bez gruntu; sprzedający z podaniem ceny zgłosi się; adres Michał Duman poczta Rajcza koło Żywca. 2698

GARNITURY

salonowe we wielkim wyborze oraz różne meble nowe i starożytne po cenach niskich poleca **LIPPER, Kopernika 17.** 2717

SPRZEDAM domek. Wiadomość Kopernika 39, Mejat od 8-4. 27060

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw. na dobowych warunkach sprzedam. Wyjaśnienie u dziela z grzesznością na miejscu Piotrasiewicz, Zgłoszenia u właściciela, Lwów, Pasaż Mikołascha, II. p. 27179

DESKI 5/4" grube z rusztowań, sprzedam tanio. — Wiadomość ul. Świętokrzyska 40. 27126

SPRZEDAM 2 warsztaty stolarskie i naczyń. — Zniesienie. ul. Wesola Nr. 464. 27115

SPRZEDAM — orzechową trymudkę i duże lustró. Murarska 35, drzwi 6. — 27111

PARCELE w Rudnie koło Zimnej Wody, 800 kroków od stacji kolejowej sprzedam. Wiadomość: Sodowa 3, Jan Gótz. 27099

AUTO kupię 2-4 osobowe dobry stan starter. Zgłoszenia pod „Cena” Adm. 27083

PO 7 ZŁ. PRZERABIA

KOŁDRY MATERACE

K. SKIBIŃSKI, LWÓW KOPERNIKA 4 tylko naprzeciw Szkowrona. 27190

KAMIENICE piętrową — z ogródkiem, wolnym mieszkaniem, w szóstej dzielnicy kupię. Pośrednictwo wykluczone. Listy z podaniem ceny i adresu — przyjmują Admin. Wiek. pod „Gotówka”. 27097

KUPIĘ meble, dywany perskie i zwykłe, fortepiany, pianina, jakoteż kompletne urządzenia mieszkań. Zgłoszenia przyjmują: firma Markiewicz, Rynek 42, sklep korzenny. 27194

POWÓZ półkryty na osiach oliwnych. KWIAT duży do ogrodu bardzo dekoracyjny do sprzedania. Kółkaję 4, schody I. II. p. 27172

SPRÓBUJ a przekonasz się, że najtaniej dokonasz zakupu pończoch i kosmetyki u Nachta, plac Gołkowskich 11. 27118

KASY NATIONAL 6-cio licznikowa elektryczna i mniejsze guzikowe, mało używane okazują do sprzedania. Bratysława — Pasaż Mikołascha. 27171

STRAGAN za stanowiskiem na pieczywo na Rynek do sprzedania. Listy pod „Stragan” do Admin. Wiek. 27135

„FIAT 501” w dobrym stanie za gotówkę do sprzedania. Listy pod „800 dolarów” do Adm. Wiek. 27131

Zawiadamiemy P. T. KAPELMISTRZÓW

że wprowadziliśmy abonamentową sprzedaż **tanecznych nowości sezonowych** (t. zw. szlagerów) na orkiestrę smyczkową i salonową. Prospekty wysyłamy bezpłatnie. **Harmonja Magazyn Nut E. SCHMAL, Lwów. Romanowicza 11.** 2727

SAMOCHÓD ciężarowy — 3-5 t., marki „Packard” w dobrym stanie sprzedam. Listowne zgłoszenia pod „Packard” do Adm: Wiek. 27151

WOZEK nowy na dwoje dzieci okazynie zaraz do nabycia. Listy do Adm: Wiek. pod „Wózek”. — 27148

KUPIĘ mundur oficerski w dobrym stanie na wysoki, średniej tuszy męczyrny. Listy do Adm. Wiek. pod „Oficer”. — 27075

FORTEPIANY, pianina wszelkiego rodzaju kupię gotówką, placę najwięcej. Kopernika 26, — Skleniarski. 27169

KUPIĘ dubeltówkę. — Zakliński, Paulinów 16. — 27105

Nie zapominajcie

przed wyjazdem oglądać **teraźniejsze ceny niżzone** pończoch, skarpetek, kostiumów kąpiel., bielizny damskiej i wszelkiego rodzaju trykotaży 2682

Specjalne źródło pończoch Münzera Rynek 14

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — Wąłowa 27, parter prawy, przez podwórze. 26068

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 34 parter. 26069

AKUSZERKA Sekula — przyjmuje panie; Gródecka 49, I. p. 26773

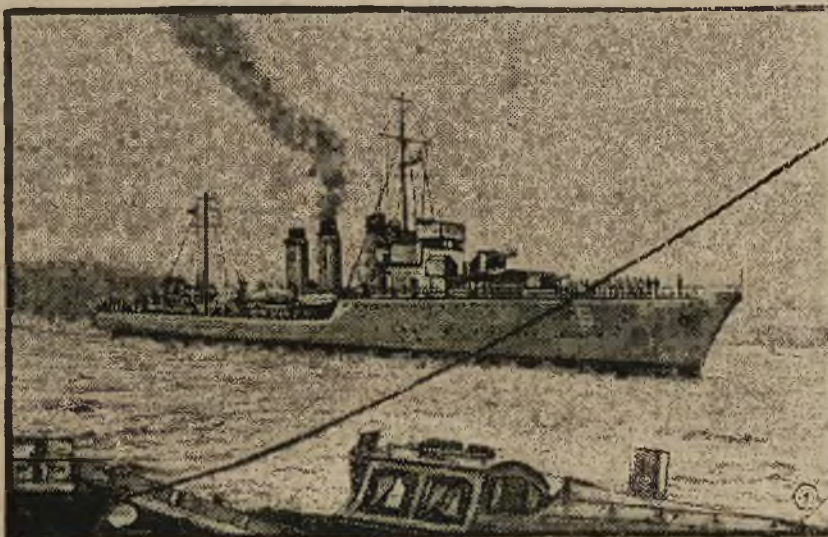
AKUSZERKA — przyjmuje Panie na czas słabości; Józefata 3 parter; Deutchmann. 26929

SPÓLNIA lub spółniczkę z kapitałem 10.000 do 15.000 zł. niefachowca z pewną gwarancją poszukuje Feliks Galiciński, — Lwów Boimów 4. 26837

SZYLDY i wszelkie roboty lakiernicze lokali, biur, kawiarni, hoteli itp. odnawia najtaniej z opustem Feliks Galiciński, Lwów, Boimów 4. 26735

POSZUKUJE pożyczkę — 2.000 zł., dam zabezpieczenie i udział w zysku w rentownym przedsiębiorstwie. Listy pod „Pewny dochód” do Adm. Wiek. 27016

Najnowszy kontrtorpedowiec.



Rycina nasza przedstawia najnowszy typ kontrtorpedowca francuskiego „Simoun”. Łódź uzbrojona jest w 4 działa szybkostrzelne kalibru 13,5 i jedno działo przeciw samolotom, prócz tego 6 łuf torpedowych i 120 ludzi załogi.

SIEDMIO miesięczny niechrzestny chłopczyk, ładny i do darowania. — Listy pod „Ładninki” do Adm. Wiek. 27133

POSZUKUJE arkasz trafiłowy do wydzierżawienia. Wiadomość: Owocarnia — Zołji 22. 27149.

SPÓLNIA młody, wykształcony, kupiec, do wyłącznej sprzedaży zagranicznych artykułów poszukiwany. Poważna oferta do Adm. Wiek. Nowego pod „Kapitał”. 27146.

POSZUKUJE się spółnika z gotówką małą do restauracji lub zastępcę z kucją. Wiadomość w Parku Kościuski przy głównym wejściu, restauracja w kiosku. 27141.

DZIEWCZYNNĘ miesięczną, niechrzestną, dającą; Listy do Administracji pod „A. B.” 27183.

Małżeństwa

MĘŻCZYNA lat 45, fachowiec, posiadający mieszkanie, ożeni się ze starszą panną sympatyczną — lub wdową do lat 42. Listy pod „Fachowiec 45” do Adm. Wiek. 26966.

MĘŻCZYNA przystojny ożeni się z młodą panną która mu dopomoże do ukończenia kursów nauki cielskich. Listy do Adm. Wiek. pod „Majgier”. — 27101.

Posad poszukują

BUCHALTER lat 53, obznajomiony we wszystkich systemach księgowości — z wieloletnią praktyką — biegły kalkulator, korespondent, kasjer, władający językiem rosyjskim — poszukuje posady kierownika biura lub samodzielnego buchaltera zaraz. Zgłoszenia Bartosza Głowackiego 11 A. W. Ryzel, „S. K.” 27143.

Korespondencje

RAJLE ROZE ma list. — „Fryzjer”. 27136.

Czas odnowić przedpłatę!

CENTRALA PONCZOCH, PFAU, RYNEK 19 ^{1954a} najtaniej — bo wchód przez sień

5 zł. tygodniowo 5 zł.

Otemany, kanapki do rozkładania, materace sprężynowe, włosienne, szafy, lustra itp. sprzedaje fabryka mebli 2607

FAMETA

Lwów, Krasickich 18 Drugi dom od Kazim.

PIĘGI, plamy wątrobiane, liszaje usuwa niezawodnie **KREM WSCHODNICH PIĘKNOŚCI DR. BEISERA**. Cena stoika zł. 2-20 z przesyłką pocztową, za nadaniem zł. 2-70. Wyrób i skład **BEISERA**, Lwów — ulica 683 w Apteczce **BEISERA**, Legionów 23.

HALLO! HURTOWNIE! DETALICZNIE! PO ZNIŻONEJ CENIE

Rakiety ang. Slangsers, francuskie i inne. — **PIŁKI TENISOWE**, siatki, meszty. — **PIŁKI NOŻNE**, buciki futb., sztuce, **DRESY** 2542

poleca najstarsza firma **Jakób Rosenman** Lwów, Akademicka 26. — Telef. 19-61.

Przedsiębiorstwo budowlane Zygmunt Schmucker

architekt i up. budowniczy przeniósł swe biuro na ul. Mikołaja I. 17. Telef. 10-82.

Kto chce prawdziwe wyroby tapicerskie

niech się uda do pracowni tapicersko-dekoracyjnej przy ul. Grodzickich 8, róg Skarbkowskiej. 26683



Angielski Ariel 500 cm³ super sport kompl. wyekwip. model 1926 jak nowy za zł. 2.300. — sprzedaje oraz poleca nowe

Drygas - Gdańsk - Wrzeszcz Heeresanger 11 a. 2731

KOSZULE

ZEFIROWE zł. 6-50
POPELINOWE „ 10-50
SŁOWACKIEGO PANAMA 8-50

własnego wyrobu — poleca jedynie **Magazyn STEINBRUCHA** TRYBUNALSKA 1 (róg Rynku). 2680

OD PÓŁ WIEKU POWSZECHNIE ZNANY ZE SKUTEČNOŚCI



KOSTJUMY KĄPIELOWE męskie, damskie, dziecinne czepki kąpielowe — od zł. 1-90 poleca DOM TOWAROWY

„Bergera”

Lwów, pl. Trybunalski 1. Tel. 29-79 2477

ŁÓŻKA MOSIĘŻNE I ŻELAZNE, ŁÓŻECZKA DZIECINNE firmy

Konrad, Jarnuszkiewicz i Ska Tow. Akc. w Warszawie poleca najtaniej 2662 **STEIL i Ska** Lwów, Kaźmierzowska L. 28. — Telefon 33-59.

POLSKA LINIA LOTNICZA AEROLOT S. A.

Przewozi pasażerów, pocztę lotniczą i towary. Komu więc zależy na zwiększeniu obrotu, kto chce zdobyć klientelę przez szybkie wykonanie dostawy (bo przecież towar wczoraj zamówiony listem lotniczym może być już jutro sprzedany w składzie zamawiającego), ten korzysta z poczty lotniczej, z lotniczych przewozów towarowych. Informujcie się: 9253

Warszawa, Nowy Świat 24. Telef. 9-00.
Kraków, św. Anny 4. Telef. 32-22.
Lwów, Hotel George'a. Telef. 819 i 935.
Gdańsk, Wrzeszcz. Telef. 415-31.
Wiedeń, Tegetthoffstr. 7. Telef. 78-3-94.